A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) Sobota, 4 lipca Nr 158 (2659)

Wielki kombinat w Kędzierzynie
gigant naszej chemii
powstaje w szybkim tempie przy pomocy bratnich narodów

Budowa kombinatu chemicznego w Kędzierzynie wkracza obecnie w decydujący etap — uruchomienia w br. produkcji nawozów azotowych. Rozciągająca się na wielohektarowym obszarze budowa kombinatu realizowana jest dzięki pomocy Związku Radzieckiego oraz naszej współpracy gospodarczej z Czechosłowacją i NRD. Nowoczesną aparaturę, wiele ważnych urządzeń, a m. in. wyposażenie wielkiej tlenowni kombinatu otrzymujemy z Kraju Rad.

Wybitni specjaliści-chemicy Związku Radzieckiego służą budowniczym Kędzierzyna cennymi wskazaniami i swym bogatym doświadczeniem. Z Czechosłowacji i NRD otrzymujemy szereg urządzeń, przy instalowaniu których pracują specjaliści tych krajów. Przy pomocy bratnich narodów powstaje w Kędzierzynie jeden z gigantów naszej chemii — kombinat, który jest symbolem nowego typu stosunków łączących narody walczące o wspólną sprawę — o pokój i socjalizm.

Dziś uwaga całej załogi, wysiłki wielotysięcznej rzeszy budowniczych Kędzierzyna koncentrują się na terenie budowy zakładu azotowego nr 1. W pełnym montażu znajdują się tu w chwili obecnej urządzenia wydziału gazowego oraz wydziału syntezy. Równolegle prowadzona jest budowa i montaż urządzeń wydziału kwasu azotowego i wydziału soli azotowych. Ambicją budowniczych Kędzierzyna jest, aby Zakład Azotowy Nr 1 ruszył jeszcze w rb., osiągając w pierwszym etapie swej pracy produkcję równą niemal przedwojennej produkcji dwu najlepszych w kraju fabryk tego typu — w Chorzowie i Mościcach.

Zdolność wytwórczą zakładu azotowego nr 1 ilustruje fakt, iż jego produkcja pozwoli zwiększyć w naszym kraju w roku 1954/55 wysiew czystego azotu na hektar o 3,5 kg.

Wielki kombinat w Kedzierzynie po pełnym swym uruchomieniu, tj. w r. 1955, będzie jednym z najwiekszych zakładów chemicznych w Europie. Produkować on będzie, obok znanych już i wytwarzanych w kraju nawozów, nieznane dotąd u nas ich asortymenty, jak saletra amonowa granulowana, nawozy w postaci ciekłej, szereg produktów tłuszczowych rozpuszczalników i zmiękczaczy, woski techniczne i inne cenne półprodukty, których wiele importowaliśmy dotychczas zza granicy.

W 1954 r. rozpocznie się w Kędzierzynie budowa zakładu azotowego nr 2. Dokumentację techniczną, jak również całkowite wyposażenie dla tego zakładu otrzymamy ze Związku Radzieckiego.

Radziecko-norweska komisja mieszana zakończyła prace

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Oslo:

W styczniu ub. roku utworzona została radziecko-norweska komisja mieszana dla omówienia sprawy grobów obywateli radzieckich poległych w Norwegii podczas wojny. Komisja rozpatrzyła wszystkie materiały dotyczące tych grobów i odwiedziła większość okolic, gdzie znajdują się te groby.

Po wyczerpującej dyskusji komisja osiągnęła porozumienie w sprawie doprowadzenia do porządku grobów i cmentarzy w całym kraju. Opracowała ona niezbędne w związku z tym zarządzenia.

Zarządzenia te, zaaprobowane przez władze obu krajów, przewidują, że część grobów przeniesiona zostanie do innych bardziej odpowiednich miejscowości, a pozostałe zostaną uporządkowane i będą utrzymywane w należytym porządku tam, gdzie się obecnie znajdują.

W porcie szczecińskim



Na zdjęciu: Załadunek węgla na s/s „Scandia" (statek duński)
(Foto — CAF)

Prezydent Włoch powierzył de Gasperi'emu misję utworzenia rządu

RZYM (PAP). Agencja ANSA opublikowała komunikat kancelarii prezydenta Republiki Włoskiej, że 3 bm. prezydent Einaudi powierzył de Gasperi'emu misję utworzenia nowego gabinetu. De Gasperi oświadczył, że udzieli prezydentowi odpowiedzi we wtorek po przeprowadzeniu rozmów z przedstawicielami niektórych partii politycznych.

Żniwa rozpoczęte



W wielu województwach rozpoczęły się żniwa jęczmienia ozimego i rzepaku. Na terenie woj. warszawskiego przystąpiła do zbioru jęczmienia ozimego spółdzielnia produkcyjna Kleszewo (pow. Połtusk)

Na zdjęciu: Koszenie przy pomocy snopowiązałki jęczmienia ozimego w spółdzielni produkcyjnej Kleszewo. Na pierwszym planie — członkini spółdzielni Maria Sosnowska i Stanisław Kisiel, były traktorzysta POM-u — Pułtusk, a obecnie marynarz, który podczas swego kilkudniowego urlopu pomaga spółdzielcom przy żniwach.
(Foto CAF)

Jeszcze mocniej zewrzemy szeregi we Froncie Narodowym
Rezolucja rozszerzonego Plenum PKOP

Jak już informowaliśmy w dniu 2 lipca odbyło się w Warszawie posiedzenie rozszerzonego Plenum Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, poświęcone sprawozdaniu z Sesji Światowej Rady Pokoju w Budapeszcie.

Na zakończenie obrad Plenum PKOP uchwaliło jednomyślnie rezolucję oraz tekst listu do Niemieckiej Rady Pokoju.

Rezolucja ma nasterujące brzmienie:

Polski Komitet Obrońców Pokoju po wysłuchaniu sprawozdania z przebiegu obrad Sesji Światowej Rady Pokoju w Budapeszcie i po zapoznaniu się z jej uchwałami wyraża swe całkowite poparcie dla zadań wytyczonych obrońcom pokoju przez Sesję Budapeszteńską.

Polski Komitet Obrońców Pokoju wita z uznaniem zawartą w deklaracji Światowej Rady Pokoju zasadę że pokojowe współistnienie różnych systemów oparte na prawie każdego narodu do nieskrępowanego wyboru swego sposobu życia zakłada rozwiązanie w drodze rokowań wszystkich sporów i konfliktów międzynarodowych.

Polski Komitet Obrońców Pokoju stwierdza, że Sesja Budapeszteńska Światowej Rady Pokoju wykazała dalszy wzrost, konsolidację i rozszerzenie wpływów światowego ruchu pokoju, że była ona wyrazem umacniającego się przekonania narodów o możliwości i konieczności pokojowego uregulowania rozbieżności międzynarodowych, o możliwości doprowadzenia do zwycięstwa pokoju, w drodze wytrwałej i uporczywej walki.

Stwierdzając olbrzymi wzrost ruchu pokojowego na całym świecie, który wywiera coraz potężniejszy wpływ na rozwój wypadków międzynarodowych i z którym muszą się liczyć rządy, Polski Komitet Obrońców Pokoju pragnie zwrócić uwagę na fakt, że właśnie dlatego, iż siły agresji stają się coraz bardziej izolowane, nie cofają się one przed żadną prowokacją, aby nie dopuścić do odprężenia miedzynarodowego.

Prowokacja lisynmanowska w Korei, skierowana na storpedowanie zawarcia rozejmu i prowokacje fastowskie w Berlinie są tego wymowną ilustracją.

Prowokacja berlińska wykazała w szczególności, jak wielkie niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie przedstawia podział Niemiec i odrodzenie w Niemczech Zachodnich sił militarystycznych i rewizjonistycznych, które, ciesząc się poparciem reakcyjnych kół amerykańskich, dążą do rozpętania wojny odwetowej przeciwko narodom Europy Wschodniej i Zachodniej. Tym większego znaczenia nabiera w chwili obecnej walka o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego na podstawie układu poczdamskiego, o zjednoczenie Niemiec przy poszanowaniu bezpieczeństwa ich sąsiadów i niedopuszczeniu do odrodzenia militaryzmu i tendencji odwetowych.

Wyrażając uczucia i wolę całego narodu polskiego, Polski Komitet Obrońców Pokoju piętnuje z oburzeniem zbrodnicze machinacje neohitlerowców z Bonn i solidaryzuje się w pełni z patriotami niemieckimi z obu stron Łaby którzy walczą odważnie prze-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Na Irtyszu uruchomiono potężną elektrownię wodną

W tych dniach naród kazachski wraz ze wszystkimi narodami Związku Radzieckiego odniósł wielkie zwycięstwo na froncie pokojowej twórczej pracy. Na rzece Irtysz uruchomiona została potężna ust'-kamienogorska elektrownia wodna.

Uruchomienie tej elektrowni przewidywały dyrektywy XIX Zjazdu w sprawie piątego pięcioletniego planu rozwoju ZSRR.

Walka o rytmiczne wykonanie planu
rozgorzała od pierwszych dni III kwartału

Od początku II półrocza, od pierwszych dni realizacji zadań planu III kwartału, przed załogami zakładów przemysłowych stają nowe odpowiedzialne zadania. Należyte wykonanie tych zadań wymaga przede wszystkim utrzymywania pełnej rytmiczności produkcji, równomiernego realizowania planu każdej zmiany, każdego dnia, dekady, miesiąca.

Toteż do walki o plan stają od początku kwartału zarówno te załogi, które w I półroczu, w toku realizacji zobowiązań długookresowych i Czynu Lipcowego osiągnęły sukcesy produkcyjne i w pełni, a nawet przed terminem wywiązały się ze swych zadań, ale również i te, które dopuściły w minionym okresie do niedoborów w stosunku do planu.

*

Pomyślne wyniki uzyskały 1 bm. załogi kopalń „Boże Dary", „Piast", „Czerwona Gwardia", „Gottwald", „Siemianowice", „Grodziec", „Łagiewniki" i wielu innych.

Poważnie przekroczyła dzienne zadania wydobywcze załoga kopalni „Łagiewniki", przekraczając plan o 14,9 proc.

Już w pierwszym dniu lipca ambitna walkę o pełne wykonanie i przekroczenie zadań planu trzeciego kwartału br. rozpoczęli wielkopiecownicy i stalownicy hut śląskich. Myślą przewodnią codziennej pracy hutników w bieżącym miesiącu jest uczczenie dodatkowymi tonami surówki i stali dnia 22 Lipca.

Wielkopiecownicy huty „Bobrek" wykonali plan produkcji w dniu 1 bm. w 140,4 proc.

*

W pierwszym dniu lipca na czoło szczecińskich zakładów pracy zdecydowanie wysunęła się załoga Zakładów Włókien Sztucznych, które plan dzienny wykonały w jedwabiu w 103,1 proc., w argonie w 102,4 proc., dając przy tym produkcję pierwszorzędnej jakości.

Sukces odniosła również załoga Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych, która wykonała dzienny plan produkcji kwasu siarkowego w 102 proc.

*

Robotnicy Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie mogą się poszczycić w pierwszym dniu lipca poważnym sukcesem. Dzienny plan produkcji samochodów „Lublin" wykonali oni w 112,5 proc.

Sukcesy muzyków polskich w Pradze

W ramach festiwalu muzycznego „Wiosna Praska" wystąpili w dniu 2 bm. muzycy polscy — Walerian Bierdiajew i Wanda Wiłkomirska.

Wspaniały kunszt laureata Nagrody Państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Waleriana Bierdiajewa, który dyrygował orkiestrą filharmonii czeskiej na koncercie w Salieany oraz świetna gra Wandy Wiłkomirskiej wywołały burzliwe owacje słuchaczy.

Spotkanie delegacji uczonych polskich z uczonymi radzieckimi

MOSKWA (PAP). Dnia 2 bm. odbyło się w Akademii Nauk ZSRR spotkanie delegacji uczonych polskich z uczonymi radzieckimi.

Główny sekretarz naukowy Akademii Nauk ZSRR — A. Topozijew, prof. Sisakian i inni wybitni przedstawiciele nauki radzieckiej poinformowali swych polskich kolegów o systemie szkolenia kadr naukowych w ZSRR.

W instytutach Akademii Nauk ZSRR oraz Akademii Nauk Republik Związkowych kształci się obecnie ponad 4.000 aspirantów, reprezentujących 58 narodowości zamieszkujących Związek Radziecki.

W ciągu bieżącej pięciolatki w wyższych uczelniach oraz w instytutach naukowych uzyska stopień aspiranta 2 razy więcej osób, aniżeli w okresie pierwszej pięciolatki powojennej. Szkolenie młodych uczonych nabiera szczególnie wielkiego rozmachu w tak doniosłych gałęziach nauki, jak fizyka, chemia, geologia, fizjologia, nauki techniczne.

Uczeni polscy zaznajomili się również z działalnością wydawniczą Akademii Nauk ZSRR.

W żywiołową manifestację przyjaźni polsko-koreańskiej zamienił się występ gości koreańskich w Poznaniu

Do Poznania przybył niezwykle serdecznie witany przez społeczeństwo Poznania zespół pieśni i tańca Koreańskiej Armii Ludowej.

Goście obecni byli w Operze im. Stanisława Moniuszki na specjalnie dla nich zorganizowanym występie zespołu pieśni i tańca Domu Wojska Polskiego.

Występ gości koreańskich odbył się w olbrzymiej Hali Targowej. 10 tysięcy widzów oklaskiwało gorąco i serdecznie przedstawicieli bohaterskiej Korei. Występ zamienił się w żywiołową manifestację przyjaźni między narodem polskim i koreańskim.

Nowy etap pracy Nowej Huty
Betonowanie fundamentów II wielkiego pieca

Dzień 3 lipca rozpoczął nowy etap robót w rejonie wielkich pieców. Zespoły robotnicze zarządu budowlanego nr 2 przystąpiły do betonowania fundamentów II wielkiego pieca.

Zespoły mechaników raz jeszcze sprawdzają i kontrolują sprawność precyzyjnych, radzieckich pomp, które pod ciśnieniem wtłaczać będą masę betonu ze specjalnej betoniarni do wielkiej, kilkumetrowej długości jamy fundamentu.

Do ogromnej zakratowanej siatkami zbrojeń jamy fundamentu wlewają się pierwsze strugi betonu. Pracujący obok przy montażu I wielkiego pieca „mostostalowcy" radośnie pozdrawiają betoniarzy. W ciągu niewielu dni ogromny dół wypełni się około 4 tysiącami metrów sześc. betonu. Jest to ilość, z której wybudować można by gmach równy Centralnemu Domowi Towarowemu w stolicy.

Ze zdwojoną energią pracują betoniarze. Mobilizuje ich podjęte zobowiązanie, w którym postanowili skrócić czas betonowania fundamentów II wielkiego pieca o 10 dni w stosunku do czasu zużytego przy betonowaniu I wielkiego pieca.

Kekkonen kandydatem na premiera Finlandii

HELSINKI (PAP). Fińska agencja telegraficzna donosi, że wieczorem 2 lipca premier Kekkonen złożył prezydentowi Republiki Fińskiej sprawozdanie z przebiegu rozmów przeprowadzonych z różnymi partiami na temat likwidacji kryzysu rządowego.

Prezydent powierzył Kekkonenowi sformowanie nowego rządu. Kekkonen podjął się tej misji.

- **Wspaniałe zwycięstwa lekkoatletów ZSRR w Sztokholmie**
- **Kolarze CSR wygrywają na torze kaliskim**
- **Bokserzy walczą w Sopocie o paszport do Bukaresztu**

(Szczegóły na str. 2)

Komunikat węgierskiej agencji telegraficznej

BUDAPESZT (PAP). Prasa węgierska opublikowała 3 bm. następujący komunikat węgierskiej agencji telegraficznej.

Rada ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej powzięła na posiedzeniu w dniu 2 lipca, zgodnie z przepisami konstytucji, uchwałę w sprawie podania się do dymisji.

Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej przyjęło dymisję rządu i powierzyło ustępującej radzie ministrów tymczasowe pełnienie funkcji rządu do chwili wyboru nowej rady ministrów.

Nowa rada ministrów zostanie wybrana na sesji zgromadzenia państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej, która rozpoczęła się 3 lipca br.

W imię jedności Niemiec i utrwalenia pokoju

pójdziemy naprzód nową drogą wytyczoną przez partię i rząd

Przemówienie Prezydenta W. Piecka do ludności NRD

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN, prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wygłosił przemówienie do ludności NRD, które nagrane zostało na taśmę i nadane przez radio. Prezydent Wilhelm Pieck oświadczył:

Drodzy Rodacy, Przyjaciele i Towarzysze!

W ostatnich dniach i tygodniach otrzymałem tyle pozdrowień, życzeń i wyrazów zaufania, że poczuwam się do obowiązku serdecznego podziękowania wszystkim ludziom pracy naszej republiki i wszystkim moim towarzyszom. Właśnie w tych dniach, kiedy siły imperialistyczne zainscenizowały awanturę faszystowską wymierzoną przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, czułem się szczególnie ściśle związany ze wszystkimi pracującymi i miłującymi pokój obywatelami naszej Ojczyzny.

Z tysięcy listów i oświadczeń złożonych podczas przyjęć w mojej kancelarii, znałem bolączki i postulaty naszej ludności. Gdy więc w końcu maja przedstawiciele Biura Politycznego mojej partii informowali mnie o jego obradach zaaprobowałem w całej pełni zmianę kursu partii i rządu. **Ten nowy kurs, który dnia 9 czerwca podany został do wiadomości społeczeństwa zmierza do podniesienia stopy życiowej wszystkich warstw ludności, do ogólnej poprawy sytuacji w naszej republice i do zlikwidowania przepaści między wschodem a zachodem naszej ojczyzny.**

Właśnie dlatego, że nowy kurs pomaga masom pracującym, że służy sprawie jedności i pokoju, lękają się go wrogowie ludu — monopoliści i podżegacze wojenni. Od chwili otrzymania pierwszej wiadomości o prowokacjach faszystowskich w Berlinie, stało się dla mnie rzeczą jasną, że te prowokacje miały na celu udaremnienie nowego kursu partii i rządu. Prowokatorzy nadużyli przy tym niezadowolenia jakie niewątpliwie można było zauważyć wśród części ludzi pracy, którzy wysuwali pewne uzasadnione żądania, wymierzone przeciwko istniejącym niedociągnięciom.

Ale również ci wprowadzeni w błąd ludzie pracy zrozumieli bardzo prędko, na jak niebezpieczną drogę chcieli ich pchnąć awanturnicy faszystowscy oraz ich mocodawcy zagraniczni. Podobnie jak ongiś podpalenie Reichstagu, tak dzisiaj podpalenia na Potsdamer Platz miały stać się sygnałem do nowej wojny. Dzięki zdecydowanej postawie większości ludzi pracy, dzięki mężnemu wystąpieniu policji ludowej i rozsądnej interwencji wojsk radzieckich, została stłumiona iskra pożaru, zanim jeszcze mogła rozpalić nową pożogę wojenną. Dziękuję za to tym wszystkim, którzy swym ofiarnym wystąpieniem obronili nasz ład demokratyczny i pokój.

Obecnie należy kontynuować nowy kurs ze wzmożoną siłą. Wszystkie zarządzenia już uchwalone od dnia 9 czerwca i jeszcze planowane, a mające na celu poprawę sytuacji całej ludności, powinny być urzeczywistnione szybko i zdecydowanie. Wymaga to pełnej zaufania współpracy tych wszystkich, którzy walczą szczerze o dobro narodu.

Każdy człowiek pracy musi obecnie przyczynić się swoim wysiłkiem i sumiennym wykonywaniem swych zadań do podniesienia stopy życiowej swojej rodziny. Każdy uczciwy Niemiec musi obecnie zrozumieć, że prowokatorzy faszystowscy powinni być rozgromieni, aby można utorować drogę do porozumienia ogólnoniemieckiego, do prawdziwie wolnych wyborów w całych Niemczech i do zawarcia sprawiedliwego traktatu pokojowego.

Naprzód, nową drogą wytyczoną przez naszą partię i rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w imię dobra narodu, w imię jedności Niemiec i w imię pokoju na całym świecie.

Rozpoczęto koszenie żyta

Według nadchodzących meldunków w niektórych zespołach PGR, spółdzielniach produkcyjnych i gromadach w województwach: poznańskim, wrocławskim, zielonogórskim i lubelskim rozpoczęto już koszenie żyta na lekkich gruntach. Do koszenia żyta przystępują gospodarstwa w miarę kończenia tzw. małych żniw, tzn. sprzętu ozimego rzepaku i jęczmienia.

W Wielkopolsce do koszenia żyta przystąpiono m. in. w gospodarstwach Trzebaw i Jeziorki, należących do zespołu PGR Konarzewo. Już w pierwszym dniu współzawodniczące ze sobą brygady traktorowe skosiły ponad 30 ha żyta.

Koszenie żyta rozpoczęto również w gromadach Zduny i Dobrzyce w pow. kaliskim tego województwa.

Na Dolnym Śląsku pierwsze do koszenia żyta przystąpiły zespoły PGR w Stradomiu Górnym, Kątnie i w Stroniach. We wszystkich tych zespołach zebrano już w 100 proc. rzepak ozimy i jęczmień.

Nominacja sekretarzy stanu we Francji

PARYŻ (PAP) Czwartkowa prasa ogłasza listę nowych sekretarzy stanu i podkreśla, że o podział tych stanowisk toczyła się walka między partiami. Operacja ta — pisze dziennik „Franc Tireur" — nie obeszła się bez trudności. Każde ugrupowanie wysuwało swoje żądania, które mało odpowiadały propozycjom premiera. Dziennik „Figaro" nazywa walkę o podział stanowisk sekretarzy stanu „bitwą w hotelu Matignon" (siedzibie rządu).

Przez cały wieczór — pisze dziennik — gromadzili się tam ministrowie i przedstawiciele stronnictw. Krzyżowały się żądania. Noc przetargów upłynęła w atmosferze takiego samego napięcia jak przed trzema dniami, gdy odbywał się podział tek ministerialnych.

Jeszcze mocniej zewrzemy szeregi we Froncie Narodowym

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ciwko remilitaryzacji i faszyzacji Niemiec zachodnich, przeciwko układom wojennym z Bonn i Paryża, o Niemcy zjednoczone, suwerenne, pokojowe i demokratyczne.

W związku z tym Polski Komitet Obrońców Pokoju wita z uznaniem zarządzenia rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i KC SED-u, które zmierzają do ułatwienia pokojowego zjednoczenia Niemiec i stanowią potężny cios dla wrogów pokoju i jedności Niemiec.

JESZCZE MOCNIEJ ZEWRZEMY SZEREGI WE FRONCIE NARODOWYM

Polski Komitet Obrońców Pokoju wzywa zarazem wszystkich Polaków, aby w odpowiedzi na prowokację berlińską, skierowaną również przeciwko narodowi polskiemu, jeszcze bardziej wzmogli czujność wobec wszelkich machinacji wrogów pokoju, jeszcze mocniej zwarli swe szeregi we Froncie Narodowym, aby jeszcze bardziej zdecydowanie dawali odpór wszystkim wrogim knowaniom, pogłębiali przyjaźń wieczystą z wielkim Związkiem Radzieckim, ostoją naszej niepodległości i bezpieczeństwa, wzmocnili swe wysiłki w walce o pokój i Plan Sześcioletni.

Polski Komitet Obrońców Pokoju postanawia popularyzować szeroko uchwały Sesji Światowej Rady Pokoju w Budapeszcie i rozwinąć szeroką kampanię na rzecz rokowań pomiędzy państwami w celu pokojowego rozwiązania wszystkich konfliktów i wszystkich spornych problemów ze szczególnym podkreśleniem konieczności pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

„Zwycięstwo pokoju jest bliskie. Od nas zależy osiągnięcie tego zwycięstwa" — głosi Apel Światowej Rady Pokoju. — Uczyńmy wszystko, aby wnieść nasz jak największy wkład we wspólną walkę narodów o pokój, aby przyczynić się do jego zwycięstwa.

List do Niemieckiej Rady Pokoju

BERLIN

Drodzy Przyjaciele!

W chwili gdy w narodach utwierdza się przekonanie, że możliwe jest pokojowe uregulowanie wszystkich rozbieżności międzynarodowych, w chwili gdy wola pokoju z nieodpartą siłą ogarnia narody, byliśmy świadkami nikczemnej prowokacji berlińskiej, zorganizowanej przez te siły reakcji i wojny, które starają się niedopuścić do odprężenia międzynarodowego.

Ta próba wywołania wojny bratobójczej w Niemczech, próba rozpalenia pożaru w Europie, nastąpiła w chwili gdy rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, kierując się interesami narodu niemieckiego i pokoju Europy, powziął szereg słusznych zarządzeń zmierzających do ułatwienia pokojowego zjednoczenia Niemiec. Jest to najlepszym dowodem tego, że zbrodnicze prowokacje w Berlinie były jedynie wyrazem obawy podżegaczy wojennych przed potężniejącym z dnia na dzień patriotycznym ruchem narodu niemieckiego, który pragnie zjednoczenia i pokoju, przed coraz bardziej zdecydowaną wolą narodów Europy, które domagają się pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

Dzięki zdecydowanej postawie sił patriotycznych i pokojowych narodu niemieckiego, prowokacja zorganizowana przez zachodnio - niemieckich wrogów pokoju i ich amerykańskich protektorów zakończyła się fiaskiem.

Wydarzenia berlińskie, które skierowane były przeciwko najżywotniejszym interesom narodu niemieckiego i narodów sąsiadujących z Niemcami, które były zamachem na pokój w Europie, ze szczególną ostrością wskazują na naglącą konieczność zjednoczenia Niemiec na podstawie demokratycznej i pokojowej, na konieczność pokojowego uregulowania problemu niemieckiego przez cztery mocarstwa na podstawie układu poczdamskiego.

Pragniemy zapewnić Was, drodzy przyjaciele, że naród polski w pełni popiera i solidaryzuje się z walką patriotów niemieckich z obu stron Łaby przeciwko remilitaryzacji i faszyzacji Niemiec zachodnich, o unieważnienie wojennych układów z Bonn i Paryża, o zjednoczenie i niepodległość Waszej ojczyzny, o zapewnienie pokoju w Europie.

Jesteśmy głęboko przekonani, że w oparciu o siły pokojowe całego świata naród niemiecki przekreśli wszystkie zbrodnicze plany bońskich odwetowców i ich amerykańskich protektorów i wywalczy sobie zjednoczenie, niepodległość, pokój i godne miejsce w rodzinie narodów Europy, jako równy wśród równych.

POLSKI KOMITET OBROŃCÓW POKOJU

Zachodnio-niemiecka misja wojskowa przybyła do Waszyngtonu

LONDYN (PAP). Waszyngtoński korespondent agencji Reutera donosi, iż w dniu 2 lipca przybyła do Waszyngtonu pierwsza po wojnie zachodnio-niemiecka misja wojskowa. Celem tej wizyty są rokowania z przedstawicielami rządu USA w sprawie zapewnienia pomocy wojskowej Niemcom Zachodnim.

Na czele delegacji zachodnio-niemieckiej stoi Theodor Blank, który — jak wiadomo — jest de facto ministrem wojny rządu bońskiego..

W dniu 6 lipca członkowie zachodnio-niemieckiej misji wojskowej udadzą się w podróż po Stanach Zjednoczonych dla zwiedzenia baz wojskowych, położonych w stanie Texas, Kansas, Georgia i Wirginia.

Stan pogody

Pogodnie lub dość pogodnie, tylko w godzinach popołudniowych na południu kraju miejscami opady pochodzenia burzowego. Temperatura od 24 st. na Wybrzeżu do 32 st. w głębi kraju. Wiatry słabe, dniem silniejsze z kierunków zmiennych.

Prof. Joliot-Curie apeluje w sprawie rehabilitacji Rosenbergów

PARYŻ (PAP). We Francji trwa nadal akcja na rzecz rehabilitacji zamordowanych w więzieniu Sing-Sing małżonków Rosenbergów.

Apel w sprawie rehabilitacji Rosenbergów podpisało wiele wybitnych osobistości, m. in. muzyk Jacques Thibaud, prof. Joliot-Curie, dr Weil-Halle, Fernand Leger, Roger Martin du Gard.

Rada miejska Montreuil uchwaliła głosami komunistów, socjalistów i radykałów nazwać jeden z placów miejskich imieniem Juliusa i Ethel Rosenbergów. Rada miejska Aubervilliers nazwała imieniem niewinnie straconych małżonków Rosenbergów nowo powstającą dzielnicę miasta.

Młodzież akademicka wybrała delegatów na III Światowy Kongres Studentów

W dniach od 27 sierpnia do 3 września br. odbędzie się w Warszawie III Światowy Kongres Studentów, organizowany przez Międzynarodowy Zw. Studentów. Kongres zajmie się analizą obecnej sytuacji studentów w poszczególnych krajach oraz sprawą walki studentów państw kapitalistycznych o poprawę warunków bytu i studiów. W obradach kongresu obok delegtów organizacji studenckich, zrzeszonych w Międzynarodowym Związku Studentów, udział wezmą liczni przedstawiciele związków studenckich niezrzeszonych w MZS.

III Światowy Kongres Studentów zacieśni jeszcze bardziej przyjaźń i jedności studentów całego świata w walce o szczęście młodego pokolenia, o pokój i przyjaźń między narodami.

Studentów Polski Ludowej reprezentować będzie na kongresie 25 delegatów i ponad 60 obserwatorów. Wybory delegatów i obserwatorów zostały już zakończone. W uczelniach wyższych całego kraju odbyły się ostatnio zebrania, na których studenci dokonali wyboru na kongres najlepszych i najofiarniejszych spośród siebie.

Zebrania wyborcze delegatów na kongres stały się również przeglądem dotychczasowych osiągnięć polskiej młodzieży akademickiej w jej walce o lepsze wyniki w nauce, o szerszy i wciąż aktywniejszy udział w budowie szczęśliwego jutra naszej Ojczyzny. Uczestnicy zebrań gorąco manifestowali swą solidarność z walczącą o pokój i postęp młodzieżą całego świata.

Studenci Politechniki Gdańskiej, wśród długo niemilknących owacji, wybrali delegatem na kongres znanego w całym kraju b. przodującego stoczniowca, a obecnie przodującego studenta Politechniki, posła na Sejm, Stanisława Sołdka. Obserwatorem wybrany został student III roku wydziału mechanicznego — Jerzy Piasecki.

Bundesrat zatwierdził reakcyjną ordynację wyborczą

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja ADN z Bonn, Bundesrat (izba wyższa parlamentu bońskiego) zatwierdził w piątek 3 bm. reakcyjną ordynację wyborczą przeforsowaną uprzednio przez Bundestag. Jak wiadomo, nowa ordynacja wyborcza wymierzona jest przede wszystkim przeciwko Komunistycznej Partii Niemiec oraz przeciwko nowozałożonej partii pn. „Związek Niemców walczących o pokój, jedność i wolność".

Ze ŚWIATA

✱ **MOSKWA.** W tych dniach odbyło się spotkanie ludności Stalingradu z przybyłymi do tego miasta-bohatera uczestnikami sesji Światowej Rady Pokoju. Spotkanie to przemieniło się w potężną manifestację pokojowych dążeń ludzi radzieckich.

✱ **TEHERAN.** Agencja TASS donosi z Teheranu, że trwa tam rozpoczęty 27 czerwca strajk 20 tysięcy robotników fabryk cegieł.

✱ **RIO DE JANEIRO.** Według oficjalnych danych brazylijskich, 51.5 proc. ludności Brazylii nie umie czytać i pisać.

✱ **ATENY.** W czwarek o godz. 6 rano rozpoczął się w całej Grecji 48-godzinny strajk urzędników państwowych walczących o poprawę warunków bytu.

✱ **BRUKSELA.** 2 lipca odbył się w Brukseli 24 godzinny strajk tramwajarzy. W strajku wzięło udział przeszło 95 proc. tramwajarzy brukselskich.

✱ **SOFIA.** W Teatrze Narodowym w Sofii odbyła się 2 lipca uroczysta akademia żałobna poświęcona 4 rocznicy śmierci Georgi Dymitrowa.

✱ **HELSINKI.** W stolicy Finlandii rozpoczęła się przed Trybunałem Stanu rozprawa przeciwko czterem b. członkom rządu Fagerholma i Kekkonena, oskarżonym o oszustwo i nadużycie władzy.

✱ **MOSKWA.** W Wilnie ukazał się w tych dniach pierwszy numer dziennika „Czerwony Sztandar", wydawanego w języku polskim. Dziennik jest organem KC Komunistycznej Partii Litwy.

✱ **MONTEVIDEO.** Deficyt budżetowy Urugwaju w 1952 r. wyniósł przeszło 32.677 tys. pesetów.

✱ **HAGA.** 1 lipca zderzyły się w powietrzu dwa holenderskie samoloty wojskowe typu „Thunderjet", które brały udział w pokazach z okazji obchodu 40-lecia lotnictwa holenderskiego. Obydwaj piloci zginęli na miejscu.

SPORT SPORT SPORT

WSPANAŁE ZWYCIĘSTWA LEKKOATLETÓW ZSRR W SZTOKHOLMIE

W Sztokholmie z okazji 700-lecia stolicy Szwecji rozegrano towarzyskie zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników i zawodniczek radzieckich. Reprezentanci ZSRR zademonstrowali wysoki poziom, zajmując we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsca.

Wielkie zainteresowanie wzbudził start trzykrotnego rekordzisty ZSRR na długich dystansach — Anufriewa. Biegacz radziecki startował na dystansie 5000 m, zwyciężając zdecydowanie w dobrym czasie 14:20.6. Drugi był Szwed Albertsson — 14:40.4.

Sprinterzy radzieccy zajęli dwa czołowe miejsca w biegu na 200 m. Zwyciężył Tokarew — 22.1 przed Kaliajewem — 22.2 i Szwedem Karlssonem — 22.4. W biegu na 400 m zwyciężył Litujew przed Julinem, a na dystansie 800 m pierwsze miejsce zajął Iwakin, bijąc rekord ZSRR wynikiem 1:50.1. Szwed Hegerman był drugi — 1:51.7.

Zdecydowane zwycięstwo odniósł również Marulin w biegu na 3000 m z przeszkodami w czasie 9:11.2 przed Szwedem Eklundem — 9:19.4. W kuli Grigałka uzyskał doskonały wynik 16.50 m zwyciężając Szwedów Senegarda — 14.59 i Johanssona — 14.45 m. W skoku o tyczce pierwsze miejsce zajął Denisienko — 4.40 m przed Lundbergiem — 4.35 m, a w rzucie młotem Kriwonosow pokonał o ponad 6 metrów Ringstroema uzyskując wynik 57.91 m.

W rzucie dyskiem kobiet zdecydowanie zwyciężyły zawodniczki radzieckie — Romaszkowa — 52.61 m przed Dumbadze — 48.40 m. Szwedka Esterberg uzyskała wynik 40.34 m. W biegu na 100 m pierwsze miejsce zajęła Hnykina w czasie 12.3 sek.

TRZECIE ZWYCIĘSTWO KOLARZY CZECHOSŁOWACKICH W POLSCE

Trzeci występ kolarzy czechosłowackich w Polsce przyniósł im na torze w Kaliszu trzecie zwycięstwo 48:31. W wyścigu sprinterskim na 200 m najlepszy czas uzyskał Nouza (CSR) — 12.0 sek. Z Polaków najlepszy wynik miał Kupczak — 12.1. W wyścigu na 4000 m z dwóch startów zwyciężyli również kolarze czechosłowaccy, dla których najwięcej punktów zdobyli: Cihlar — 7 pkt., Nouza — 6 pkt., Opavsky — 5 pkt. Czwarte miejsce zajął Polak Płodziszewski — 4 pkt., piąte Janicki — 3 pkt. Klabiński z powodu defektu koła wycofał się.

W biegu długodystansowym na 25 km (50 okrążeń) w konkurencji drużynowej zwyciężyli Polacy, indywidualnie wyścig wygrał Nouza — 7 pkt. przed Ulikiem.

PIERWSZE WALKI NA TURNIEJU BOKSERSKIM W SOPOCIE

W piątek 3 bm. na kortach Ogniwa w Sopocie rozpoczął się trzydniowy przedfestiwalowy turniej bokserski. Pierwsze walki stały na dość słabym poziomie. Widać, że większość zawodników nie znajduje się w swej najlepszej formie. Poza tym turniej stracił dużo na atrakcyjności ze względu na brak zgłoszonych zawodników których zastąpiono pięściarzami gdańskimi.

Do najlepszych spotkań zaliczyć należy walkę w wadze koguciej Rozpierski (Słupsk) — Sokołowski (Szczecin), która po wyrównanym przebiegu zakończyła się zwycięstwem Rozpierskiego. Niespodzianką było zwycięstwo Poleksa (Gdańsk) nad Wojtkowiakiem (Poznań).

Wyniki walk:

W muszej Brychlik (Stalinogród) wygrał z Katnym (Bydgoszcz), a Justka (Gdańsk) z Liedtkem (Poznań); w koguciej Kasperczak (Wrocław) pokonał Kinowskiego (Gdynia), a Rozpierski (Słupsk) Sokołowskiego (Szczecin); w piórkowej Niedźwiedzki (Bydgoszcz) pokonał Budzyńskiego (Elbląg), a Sokołowski (Stalinogród) Nowackiego (Gdynia) w trzeciej rundzie przez tko.; w lekkiej: Soczewiński (Warszawa) zwyciężył Kankowskiego (Gdynia), a Milewski (Gdańsk) Futiakiewicza (Kielce); w lekkopółśredniej: Sadowski (Gdańsk) wygrał z Nowakiem Zb. (Bydgoszcz), a Kudłacik (Kraków) z Kosickim (Słupsk); w półśredniej: Piński (Warszawa) wygrał z Kata (Gdańsk) przez dyskwalifikację przeciwnika w trzeciej rundzie, a Cajecki (Kraków) zwyciężył Kesslera (Gdańsk); w lekkośredniej: Poleks (Gdańsk) zwyciężył Wojtkowiaka (Poznań) a Musiał (Kraków) Zawalskiego (Gdańsk).

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA POLSKI

W dalszym ciągu akademickich mistrzostw Polski odbywających się w Krakowie z udziałem lekkoatletów NRD, uzyskano szereg dobrych wyników.

Z zawodników polskich najlepszy wynik osiągnął Fabrykowski skacząc wzwyż 1.85 m, a Kozłowska (AWF Warszawa) — rzuciła dyskiem 39.52 m.

Z reprezentantów NRD Seliger w biegu na 200 m kobiet pobiła rekord NRD wynikiem 24,9 sek., a Schroeder na tym samym dystansie wyrównał rekord NRD — 21.8. Dittner w biegu półfinałowym na 400 m ppł. wyrównał rekord krajowy — 54.2, a w finale zwyciężył w czasie 55,3 sek.

PIERWSZY DZIEŃ KAJAKOWYCH MISTRZOSTW POLSKI

SZCZECIN. W pierwszym dniu kajakowych mistrzostw Polski rozegrano 15 przedbiegów oraz 5 biegów finałowych. W przedbiegach jedynek juniorów na 500 m najlepszy czas uzyskał Broniewicz (Spójnia Warszawa) 2:20.4, wśród juniorek — Walkowiak (Ogniwo Bydgoszcz), a w biegu seniorek — Zantarowa (Spójnia Warszawa) — 2:39.3.

W biegu jedynek na 10 km zacięty pojedynek stoczyli Kapłaniak (Spójnia Szczawnica) i Górski (Spójnia Warszawa). Zwyciężył na finiszu Kapłaniak w czasie 50:58.7, 2. Górski, 3. Rodziejczak (OWKS Bydgoszcz), 4. Folwarczny (Górnik Czechowice).

Niespodzianką było zwycięstwo czwórki Unii Poznań w wyścigu na 10 km w czasie 42:42.6.

Bieg dwójek seniorów na 10 km wygrała para Miodoński — Kieczka (Górnik Czechowice) 46:43.7, 2. Kruczkowski — Buba (Unia Szczecin), 3. Stachowiak — Majchrzak (Kolejarz Poznań).

Rozegrany po raz pierwszy w mistrzostwach bieg długodystansowy dwójek kobiet na 3000 m wygrały Popławska i Pabiszczak (Ogniwo Poznań) — 15:22.4 przed Oziomek — Rynkiewicz (Unia Szczecin) i Staszewska — Mroczek.

POLSKA DRUŻYNA PIŁKI RĘCZNEJ WYJECHAŁA DO BUKARESZTU

Do Bukaresztu wyjechała drużyna piłki ręcznej kobiet, która występując jako reprezentacja Warszawy rozegra w Rumunii kilka spotkań.

W skład drużyny wchodzą następujące zawodniczki: Wasowa, Ograbek, Dobroń, Wacławek, Gruszczyńska, Blejarska, Kruczek, Kurczyk, Kostka, Spondel, Parszniak, Wieczorek, Thym, Spris i Setnik.

Kierownikami ekipy są Kamiński i Twardo, a trenerami Til oraz Szymański.

Rośnie Nowa Huta — duma mas pracujących Polski Ludowej

Stalownia nowej epoki

Pomiędzy Zakładem Materiałów Ogniotrwałych niedaleko od wydziału remontowego, na wzniesieniu w stronę Kopca Wandy, rozbił obóz budowlany Zarząd nr 6, który przystąpił do budowy wielkiego wydziału a mianowicie Stalowni Nowej Huty. Na szerokim obszarze piętrzą się w górę nieprzerwanym łańcuchem z ostrymi szczytami żółte zwały gliniastej ziemi, wyrzuconej z głębokich wykopów szerokimi paszczami radzieckich kopaczek. Pomiędzy tymi zwałami wiją się w różnych kierunkach małe i większe tory kolejowe, po których bez przerwy suną długie pociągi czubato naładowane ziemią. Wywożą ją wprost na zwałkę poza teren Kombinatu.

W upalne dnie i chłodne księżycowe noce bez przerwy pracują kopaczki. Podobnie jak krety wgryzają się swoimi łyżkami w ilastą ziemię, wywalając ją z wykopów pod fundamenty trzech wielkich kominów, które wysokością swą przekroczą 100-metrowy komin Siłowni. Pracowici operatorzy kopaczek nie mają tu lekkiego zadania. Ziemia jest nieposłuszna. Często obsuwa się i grozi niebezpieczeństwem. Muszą czuwać i uważać na kapryśny less oddający się łatwemu podmywaniu przez wodę w czasie deszczów.

Z drugiej strony głównego budynku Stalowni sytuacja robót przedstawia się nieco inaczej. Z 12 metrowego dna wykopu o długości kilkuset metrów wyzierają szare, żelbetowe fundamenty, na których staną już niedługo przyszłe zautomatyzowane marteny. Stalownia będzie ich posiadała 11. Będą to 3 piece tzw. przechylne o pojemności 385 ton, pozostałe 8 będą to piece 170-tonowe.

Jeden tylko główny budynek zajmować będzie ok. 35 tys. m kw. powierzchni, zaś jego pojemność dochodzić będzie do miliona metrów sześciennych. W tym, o gigantycznych rozmiarach budynku znajdą pomieszczenie magazyny materiałów ogniotrwałych oraz wiele innych mniejszych i większych pomocniczych obiektów.

Roboty ziemne rozpoczęte zostały jeszcze w ub. roku. W ciągu tego okresu uciążliwej pracy przerzuconych zostało 80 tys. m sześć. ziemi. Do przerzutu zostało jeszcze ponad 120 tys. m sześć. — Ten ogromny potencjał robót ziemnych wykonały 2 włukowe koparki — 3 łyżkowe, 2 spychacze typu „Staliniec" oraz 2 normalne parowozy i 3 wąskotorowe parowozy.

Sprzętem tym zniwelowanych zostało kilkadziesiąt hektarów przestrzeni, ponieważ teren, na którym obecnie buduje się Stalownia, był nieco pagórkowaty.

Dzielne załogi mają już poza sobą ową pracę.

Roboty betonowe rozpoczęte zostały w czasie dość dokuczliwej zimy. Wyobraźmy sobie, jaki hart i zaciętość tkwiła w skromnej załodze betoniarzy, których nikt nie zatrzymał w pracy, ani mróz, ani śnieg lub słota. Każdy betoniarz pracował triumfem zwycięskiej przyszłości, którą widział w każdej tonie betonu i w żarze przyszłych płonących martenów. Dlatego brygady betoniarzy potrafiły zabetonować fundamenty pod piece przechylne, które pochłonęły 4.800 m sześć betonu (pod jeden piec), a w fundamenty jednego pieca zwykłego weszło ponad 3.500 m sześć. W fundamenty całej hali wejdzie przeszło 5000 m sześc. betonu.

Do obecnej chwili betoniarze przerobili ponad 10 tys. m sześć betonu. Wykonali wielkie zadanie, ale przed sobą mają o wiele większe i trudniejsze.

W czasie osadzania fundamentów głównego budynku Stalowni dokopali się do białego piachu starego koryta Wisły. Przy tym musieli przełamać nielada trudności, gdyż musieli dogonić i pójść z robotami w parze z innymi.

Budowa głównej hali Stalowni jest podzielona na 3 zasadnicze etapy robót: na pierwszy, drugi i trzeci. Pierwszy spust stali z przechylonego martena nastąpi dnia 1 stycznia 1954 roku, a więc krótki jest termin, który zbliża się milowymi krokami. Przy budowie tego obiektu pracują bez przerwy cieśle, zbrojarze, betoniarze, robotnicy, transportowcy i wielu innych. Robotnicy nie są równi sobie. Są lepsi i gorsi. Do czołówki wybijającej się w pracy, należy brygada ciesielska — Słomki. Zdaje ona egzamin z każdego przydzielonego zadania i jest wzorem, dobrej organizacji pracy, sprawnego wykonywania szalunków i dyscypliny. Nieźle też pracują brygady betoniarzy Fatygi i Mazurka. Nie tylko, że sprawnie oni pracują, ale tworzą dobry, sharmonizowany kolektyw, który do obecnego okresu osiągnął 200 proc. normy.

W pracy poważnie podciągnęli się przy budowie Stalowni chłopcy z brygady Salwińskiego, Skałby. Te ostatnio osiągnęły wspaniałe wyniki przy transporcie żwiru do wielkiej betoniarki typu „Regulus". A brygadzista Nowak ze swoją grupą zdał wysoki egzamin w przygotowaniu wysokiej jakości betonu pod fundamenty Stalowni.

W trudnych zimowych warunkach pracowały wymienione brygady. W mróz i zimno. Nie przeszkodził im utrzymywać w pełni strumienia płynnego betonu do 12-metrowego wykopu. Wytrwali chłopcy nie lękali się zimna. Wiernie pełnili wartę produkcyjną. Z honorem wywiązywali się z każdego przydzielonego im zadania. Do tych najlepszych należy zaliczyć brygadzistę Skałbę, który tak, jak wielu innych do Nowej Huty przybył jeszcze w 1952 roku z miejscowości Ujście Gorlickie. Tutaj, w Nowej Hucie wstąpił on do partii, tutaj chce zamieszkać i sprowadzić swą rodzinę. Pracą i dyscypliną zasłużył sobie na to, że kierownictwo przewidziało go do awansu na majstra. Otrzymał on szereg nagród za dobrą i wydajną pracę. Kierownikiem budowy głównego budynku Stalowni jest starszy technik Paszyński. Wychowuje on młodych brygadzistów i uczy socjalistycznego stylu pracy. Przy każdej niemal okazji wyjaśnia na czym on polega. Wspólnie bez wahania wychodzi naprzeciw wszelkiego rodzaju trudnościom, których ma nie mało na terenie swojej budowy. W dodatku udziela pomocy innym kierownikom. Od wielu już miesięcy wykonuje zwycięsko plany produkcyjne przekraczające ładne parę milionów złotych. Do obecnego czasu potrafił on wraz z załogą przerobić ok. 1.300.000 zł — każdego miesiąca. Jest się nad czym zastanawiać, jest się z czym borykać. Nic też dziwnego, że ze świtem wchodzi na budowę, a późna noc go spędza z niej. Dlatego rzadkim gościem bywa w domu. Stalownia nie pozwala mu zejść wcześniej ze swego terenu.

Trzeba wspomnieć, ile to razy zagrażały różne niebepieczeństwa w trakcie robót betonowych, w trakcie robót przy fundamentowaniu. Ziemia się obsuwała, łamała szalunki, niebezpieczeństwo wdzierało się ze wszystkich stron. Niezmordowany kierownik wraz ze swymi brygadzistami z każdej sytuacji i bez szwanku wychodził zwycięsko. Nie dopuścił do jakichkolwiek wyrw w pracy. W zmaganiach z tymi żywiołami z wielką pomocą przychodziły mu bogate doświadczenia nabyte w Związku Radzieckim w czasie siedmioletniego pobytu.

Teraz jeszcze bardziej przykładają się do pracy, z jeszcze większą pasją i troską budują Stalownię. Wcielają w życie uchwałę Prezydium Rządu z dnia 4 maja br. i na pewno przed terminem główny budynek Stalowni, oddany będzie do użytku.

R. Szczepankiewicz

Sanatoria dla ludzi pracy



Położony w malowniczym zakątku Dolnego Śląska w pobliżu Wałbrzycha zespół sanatoriów w Szczawnie-Zdroju — wyposażony w najbardziej nowoczesny sprzęt medyczny, urządzenia zabiegowe oraz posiadający wysoko kwalifikowane kadry lekarskie i pielęgniarskie, stwarza doskonałe warunki leczenia dla ludzi pracy. Do sanatorium kierowani są ludzie cierpiący na astmę, pylicę, stany pogrypowe, schorzenia nerek itp.

Na zdjęciu: Zakład przyrodo-leczniczy w Szczawnie-Zdroju.

(Foto — CAF)

„IKP" z wizytą w krakowskich wytwórniach vinylonu

Jak wytwarza się polski nylon?

Stają się coraz modniejsze, tak zwane, nylonowe torebki, paski do sukien, paseczki do zegarków. Tak zwane nylonowe, gdyż właściwa nazwa sztucznego tworzywa, z którego wyrabiane są wspomniane przedmioty, brzmi — winylon. Poznamy dziś przebieg produkcji, tego coraz popularniejszego, surowca, który zdobywa sobie miano polskiego nylonu.

Zacznijmy od vinylu, a ściślej od chlorku vinylu. Ten chlorek vinylu poddany polimeryzacji czyli łączeniu poszczególnych cząsteczek w długie łańcuchy, stanowi już ciało stałe — żółtawy, podobny do kaszy, proszek. To właśnie podstawowy surowiec w produkcji winylonu.

Pierwsza faza tej produkcji odbywa się w krakowskiej Spółdzielni Pracy „Tworzywo". Oto starszy wytapiacz masy Teofila Kania bierze dokładnie odważoną i przesianą porcję polichlorku vinylu, dolewa plastyfikatora (oleistego zmiękczacza) i barwników. Wszystkie te chemikalia tworzą swoiste ciasto, które miesi się w miednicach. Jest to najcięższa praca w całym procesie produkcji i dlatego też kierownictwo spółdzielni opracowuje już zastosowanie na tym odcinku mieszarki piekarniczej, tak jak zastosowało już maszyny używane przy produkcji kremów kosmetycznych. Walce tych właśnie maszyn rozcierają dwukrotnie wymieszaną poprzednio masę, by nadać jej odpowiedni połysk i wytrącić bańki powietrza.

Pierwsza faza produkcji jest zakończona. Płynną jeszcze masę (fachowo: plastyfikat) przesyła się w słojach do spółdzielni pracy „Unia".

O ile dotychczasowy przebieg produkcji nie był specjalną nowością, gdyż z masy polichlorovinylowej wytwarzamy już dawno np. guziki, o tyle zastosowane w „Unii" formowanie całych arkuszy elastycznego, lśniącego materiału jest już oryginalnym pomysłem dwóch krakowskich chemików: mgr Wiktora Kleina i inż. Zdzisława Walewskiego.

Pierwsza czynność tej drugiej, właściwej, już w „Unii" dokonywanej, fazy produkcji to czyszczenie flanelą zwykłych szklanych szyb, na których produkuje się płaty winylonu. Szyba musi być idealnie czysta i gładka, gdyż każda najmniejsza rysa odbije się na płycie materiału.

Na tych szybach rozsmarowywana jest płynna jeszcze z „Tworzywa" dostarczona, masa. Następnie szyby wraz z masą wędrują do pieców.

Dziwne to są piece. Jeden przerobiony z lodówki, drugi z pieca do palenia kawy. Dopiero trzeci, jest już specjalnie przystosowany do produkcji winylonu. W każdym takim piecu osiągnąć można temperaturę 200 stopni, konieczną dla związania się rozpostartej na szkle masy. „Wysmażyć" w nich można na dobę około 1500 arkuszy winylonu.

Teraz płyty szklane, stygną wraz ze swym produktem. Materiał jest gotowy, piękny, lśniący od strony płyty, matowy od zewnątrz. Zwija się w rulony miękkiej elastycznej materii o dowolnej barwie.

Niezwykła trwałość, wynikająca z jednorodności struktury, wytrzymałość na rozciąganie, odporność na wodę, kwasy i zasady, nierozpuszczalność — oto zalety winylonu, czyniące z niego groźnego konkurenta dla skóry i gumy. Konkurenta, przy tym, ze względu na cenę, bardzo pożądanego.

Jednym słowem: nowy surowiec do produkcji, nowych gatunków galanterii, obuwia damskiego, czepków kąpielowych, śliniaczków dla dzieci, czy nawet niektórych artykułów technicznych. Możliwości otrzymywania go są nieograniczone, gdyż z wyjątkiem barwników, których na razie nie ma w pełnym wyborze, pozostałe składniki stoją do dyspozycji w ilościach najzupełniej wystarczających. Toteż krakowskie spółdzielnie „Unia" i „Tworzywo" otrzymują coraz większe zamówienia od Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, zamówienia o najróżniejszym asortymencie.

R. D.

Rybołówstwo morskie wczoraj i dziś

W pierwszych latach po zakończeniu pierwszej wojny światowej rybołówstwo morskie na polskim Wybrzeżu było w upadku. W kraju była nędza, rosło bezrobocie, w administraci panował chaos. Inflacja pieniądza w krajach kapitalistycznych ogarnęła i Polskę. Marka polska traciła wartość dosłownie z dnia na dzień. O jakiejkolwiek długoterminowej akcji kredytowej, mającej na celu podźwignięcie rybołówstwa z upadku, nie było mowy.

Kosztowny sprzęt rybacki zakupywano w Niemczech, Norwegii lub Anglii, przepłacając przy przerachunkach na obcą walutę ogromne sumy. Obfitość połowów nie zawsze bywała błogosławieństwem, gdyż spekulanci podbijali cenę i nieraz rybacy wysypywali z zaciśniętymi zębami ryby do morza, ponieważ połów się nie opłacał. Transport ryby w głąb kraju nie był zorganizowany. Gdański rynek rybny był zamknięty z powodu wojny celnej, Gdyni zaś nie było jeszcze nawet na papierze.

Do malowniczych checzy kaszubskich na wybrzeżu zaczął zaglądać głód. Wykorzystała to ówczesna propaganda niemiecka, głosząc rychły a nieuchronny upadek „sezonowego państwa" polskiego i ośmieszając każdą inicjatywę polską, zmierzającą do wprowadzenia ładu i uświadomienia ludności.

A skromne to były początki, zwłaszcza jeśli chodzi o działalność kulturalną. Jak zwykle bywało w takich wypadkach zaczęło się od apostołowania i odczytów t. zw. kulturalno-oświatowych, z jakimi ludzie dobrej woli z miejscowej inteligencji objeżdżali wynędzniałe wioski kaszubskie. W 1923 r. nauczyciele szkół powszechnych w Rewie, Chałupach i Kuźnicy otrzymali trzy małe biblioteczki. Było tego z kilkadziesiąt książek, dobranych według mniej lub więcej szczęśliwego przypadku, spełniły jednak one swe pionierskie zadanie, gdyż zapoznawały młodzież kaszubską z literaturą i historią Polski.

Na uwagę jednak szczególnie zasługują dwa letnie kursy nawigacyjne w Tczewie dla rybaków morskich, zorganizowane w miesiącach letnich w 1922 i 1923 r. Warto o nich przypomnieć, nie ze względu na ich znaczenie, ile z powodu warunków, w jakich się odbywały: warunków niemożliwych do pomyślenia dzisiaj. Kursy zorganizowała Szkoła Morska w Tczewie z inicjatywy i kosztem „Towarzystwa Przyjaciół Rybaków Morskich" w Wejherowie. Kursy były dwustopniowe, po przesłuchaniu wykładów i odbyciu zajęć praktycznych kursiści zdawali egzamin na kapitana nieistniejącej wówczas jeszcze w Polsce żeglugi przybrzeżnej.

Były to czasy, kiedy Tczew awansował raptem na port morski Rzeczypospolitej, albowiem byli w Polsce tacy, co wyobrażali sobie, że Niemcy zgodzą się na przekopanie z Gdańska przez Żuławy kanału do Tczewa i będą spokojnie patrzeć na polską konkurencję na morzu. Na kursie wykładało kilkunastu ludzi, wśród nich taki specjalista w dziedzinie budowy okrętów, jak inż. Antoni Garnuszewski, jeden z najbardziej zasłużonych dziś ludzi na Wybrzeżu, oraz profesor uniwersytetu krakowskiego — Michał Siedlecki, od którego wziął nazwę popularny dziś kuter badawczy. Natomiast polskiego i rachunków uczył jeden i ten sam człowiek, jako że kursiści, w liczbie aż dwunastu, ukończyli co prawda wszyscy niemiecką szkołę ludową, ale podczas gdy jeden czytał nawet „Trylogię", to inny znów za to nie znał nawet liter alfabetu łacińskiego. Z tej dwunastki zrobionu po dwóch latach sześciu kapitanów żeglugi przybrzeżnej.

Więcej zrobić się nie dało, a to z dwóch przyczyn. Po pierwsze: zabrakło zgłoszeń na dalsze kursy. Chwilowo zaradzono w ten sposób, że Dowództwo Floty odkomenderowało na kurs dwunastu zuchów z marynarki wojennej, w tym dwóch, co się zupełnie na rybołówstwie nie znało, no i jednego, który nie umiał po polsku i siedział nawet w areszcie, bo nie fatygował się nawet salutować oficerowi. Nie było więcej kandydatów, gdyż ówczesna Polska mało mogła rybakom dać, oni zaś nie umieli jeszcze przewidzieć, jakiego rozmachu nabierze rybołówstwo morskie dziś. A po drugie: po prostu zabrakło pieniędzy i kurs trzeba było zamknąć, nie dokończywszy nawet w porę egzaminów. Marka polska spadała na łeb i w kasie „Towarzystwa Przyjaciół Rybaków" ukazało się raptem dno.

A jak jest dziś, gdy zamiast prywatnej filantropii rybołówstwem kieruje Plan Sześcioletni? Dla orientacji przytoczę tylko kursy rybackie z 1952: 1) kurs rybaków kutrowych, 2) kurs rybaków pokładowych dalekomorskich, 3) kurs szyprów kutrowych, 4) kurs motorzystów kutrowych, 5) kurs poruczników żeglugi małej rybackiej, 6) kurs oficerów mechaników rybackich III klasy.

A oto szkoły stałe, kształcące pracowników żeglugi: 1) Zasadnicza Szkoła Zawodowa Żeglugi Śródlądowej w Koźlu, 2) Zasadnicza Szkoła Zawodowa Żeglugi Śródlądowej w Elblągu, 3) Zasadnicza Szkoła Zawodowej Żeglugi Śródlądowej we Wrocławiu, 4) Technikum Budowy Okrętów w Gdańsku, 5) Technikum Dróg wodnych we Wrocławiu, 6) Technikum Mechaniczne i Dróg Wodnych w Koźlu, 7) Technikum Eksploatacji Żeglugi i Portów w Szczecinie, 8) Technikum Rybołówstwa Morskiego w Gdyni, 9) Technikum Morskie Nawigacyjne w Szczecinie, 10) Technikum Morskie Mechaniczne w Gdyni.

To już mówi samo za siebie. Ostatnio zaś Morski Instytut Rybacki, w porozumieniu z Ministerstwem Żeglugi zorganizował kursy dla aktywu kierowniczego rybołówstwa morskiego, nie wyłączając pracowników na szczeblu ministerstwa.

Dziś na Wybrzeżu zdarzają się jeszcze wypadki bezrobocia, ale... wśród kutrów, świeżo spuszczonych na wodę, do których jeszcze nie zdążono wyszkolić załogi.

Dziś coraz więcej takich ludzi jak Augustyn Kreft, dawniej łodziowy rybak z Rewy, dziś sławny przodownik pracy i szyper kutra Gdy-38.

Jan Panasewicz

Z UKOSA

Koronacja i telewizja

Przed uroczystościami koronacyjnymi została zawarta umowa między towarzystwami telewizyjnymi Anglii i Ameryki, na podstawie której zdjęcia telewizyjne zostały natychmiast po uroczystościach wysłane do Ameryki samolotami.

Ba, lecz jakie było oburzenie opinii angielskiej, kiedy dowiedziano się, w jaki sposób zostały „zaprawione" te transmisje przez towarzystwa amerykańskie. Oto w momencie, kiedy następuje moment najbardziej uroczysty i korona ma spocząć na głowie królowej — nagle film zostaje przerwany i rozlega się głos speakera.

— Nie ulega wątpliwości, że najlepszą pastą do zębów jest pasta taka i taka...

A na dobitkę — w scenach późniejszych wprowadzono jeszcze... goryla, jako „dodatek" amerykański, gdyż uważano, że widok arystokracji angielskiej nie wystarczy publiczności amerykańskiej.

Po falach oburzenia jednak — przyszła ciekawa depesza „United Press", jaka ukazała się w prasie. Oto posłowie konserwatywni w Izbie Gmin wystąpili z wnioskiem, aby rząd jak najszybciej wprowadził na ekrany telewizyjne transmisje reklamowo-handlowe. Tradycja — tradycją — a reklama — reklamą. Pod tym względem City nie chce pozostać w tyle za Wall Street. (gz)

RZEMIEŚLNIK

Udział delegatur ZSP i Rz
w uspołecznianiu rzemiosła

Działalność Delegatur w kierunku rozwoju organizacyjnego spółdzielczości i uspołecznienia rzemiosła ma dwojaki charakter: pośredni i bezpośredni. Ta dwoistość wynika ze szczebla, na jakim mieści się Delegatura w strukturze organizacyjnej Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych, to znaczy z jej nadrzędności w stosunku do Związków Branżowych, których działalność w omawianym zakresie jest właśnie przede wszystkim bezpośrednia.

Ustaliliśmy dwoistość charakteru pracy Delegatury w zakresie rozwoju spółdzielczości. Omówmy najpierw pośredni charakter, jako że w pracy tej przeważa. Wybierzemy przy tym sposób ujmowania zagadnieniami.

Z czterech zasadniczych czynności Delegatury, jakimi są reprezentacja Centrali, instruktaż i kontrola, nadzór rewizyjny oraz koordynacja, na czoło, jeśli chodzi o omawiany temat, wysunąć należy instruktaż i kontrolę.

Najpierw instruktaż. Ten przeprowadza się na wszelkich odprawach zwoływanych przez Delegaturę dla tych komórek Związków, których odpowiedniki są w samej Delegaturze. Będą to więc odprawy prezesów i całych Zarządów, odprawy instruktorów organizacyjnych, instruktorów dla spółdzielni pomocniczych, instruktorów samorządowych i kulturalno-oświatowych, dalej odprawy inspektorów szkoleniowych, referentów socjalno-bytowych oraz kadrowców. Poza tymi regularnie okresowymi odprawami odbywają się odprawy i konferencje sporadycznie zwoływane także dla innych komórek Związków w zależności od poleceń Centrali względnie od potrzeb chwili. Instruktażowy charakter mają także konferencje dla członków Komisji Rewizyjnych zwoływane co kwartał branżowo pod egidą inspektoratu rewizji.

Drugą z kolei czynnością oddziaływującą na rozwój spółdzielczości jest koordynacja. Pojąć ją oczywiście należy jak najszerzej. A więc nie tylko w odniesieniu do planów sieci, działalności kulturalno-oświatowej itp. ale także w odniesieniu do tego, co ujęliśmy tzw. planem działania na 1953 r., jak zorganizowanie pomocy sąsiedzkiej, uruchomienie nowych gałęzi przemysłu itd. W ramach tej czynności nieodzowne jest posiadanie możliwie ścisłego planu lokalizacyjnego, aby dyspozycje ze szczebla — że się tak wyrażę — sztabowego, opierały się na doskonałym rozeznaniu w terenie.

Bezpośredni udział Delegatury w pracy nad rozwojem spółdzielczości, chociaż w zakresie swym jest węższy, jednak właśnie ze względu na swą bezpośredniość ma większy ciężar gatunkowy. Postaramy się więc ująć go w ramach możliwości niniejszego artykułu nieco szczegółowiej.

Na pierwszym planie postawimy osobisty kontakt ze spółdzielniami i i to zarówno rewidentów jak i innych pracowników. Trzeba bowiem pamiętać, że i rewidenta obowiązuje czynna postawa wobec spółdzielni tzn. instruktaż i natychmiastowe meldowanie do Związku Branżowego i do kierownika Delegatury o stwierdzonych trudnościach w wykonawstwie zadań planowych. Z tych bezpośrednich kontaktów bodaj największe możliwości ma inspektor szkoleniowy, ponieważ poza kierownictwem spółdz. zawsze styka się z pracownikami i na tle wyników szkolenia konkretnie unaocznia wyższość gospodarki uspołecznionej. Przy tej czynności bezpośredniego oddziaływania należy zauważyć, że niewymienieni wyżej pracownicy Delegatury mają wskutek przewagi prac biurowych i miejscowych na ogół bardzo ograniczone możliwości wyjazdu do spółdzielni. (Niestety nie do wyjątków należy posługiwanie się nawet w wypadkach otrzymania skarg i zażaleń aparatem Związków).

Dalej do grupy tej zaliczymy, szczególnie w odniesieniu do dziedziny uspołecznienia rzemiosła, Komisje Porozumiewawcze, w których stykamy się nie tylko z aparatem biurowym samorządu gospodarczego rzemiosła, ale, co warunkuje bezpośredniość, z indywidualnym rzemieślnikiem. Pod mianem Komisji Porozumiewawczej nie trzeba rozumieć wyłącznie posiedzeń tej Komisji i jej podkomisji, lecz szeroki wachlarz możliwości z tym związanych: udział w zebraniach cechowych, bytności w Izbie i Okręgowych Związkach Cechów, na ich akademiach i wieczornicach, rozmowy z samoistnym rzemieślnikiem w jego technicznie zaniedbanym zazwyczaj warsztacie itd.

Jest oczywiste, że powyższe nie wyczerpuje komplementarnie metod pracy Delegatur. Pominięto mianowicie Bibliotekę Okręgową i ZS „Start", należałoby poza tym wyjść poza ustalony wyżej pion organizacyjny i uwzględnić oddziaływanie poprzez Komitety PZPR, Prezydia RN, organizacje polityczne i masowe, ale ograniczyć się musimy tutaj tylko do takiej lakonicznej o nich wzmiance.

Na zakończenie należy omówić jeszcze jedno zagadnienie jakkolwiek pozornie nie związane z tematem. Chodzi o współudział w uspółdzielczaniu wsi. Czynny udział w przeobrażaniu struktury gospodarczej wsi, to nie tylko praca nad rozwojem spółdzielczości produkcyjnej, to praca nad rozwojem spółdzielczości w ogóle, a więc nad spotęgowaniem rozwoju i umocnieniem pozycji punktów usługowych pionu ZSP i Rz. Z tej więc przyczyny współudział w ruchu spółdzielczości produkcyjnej winien być nakreśloną metodą także ujęty. Wówczas powiedzieć można o właściwym rozumieniu wskazań VIII Plenum KC PZPR o prawidłowej realizacji budowy socjalizmu w naszym kraju.

J. O.

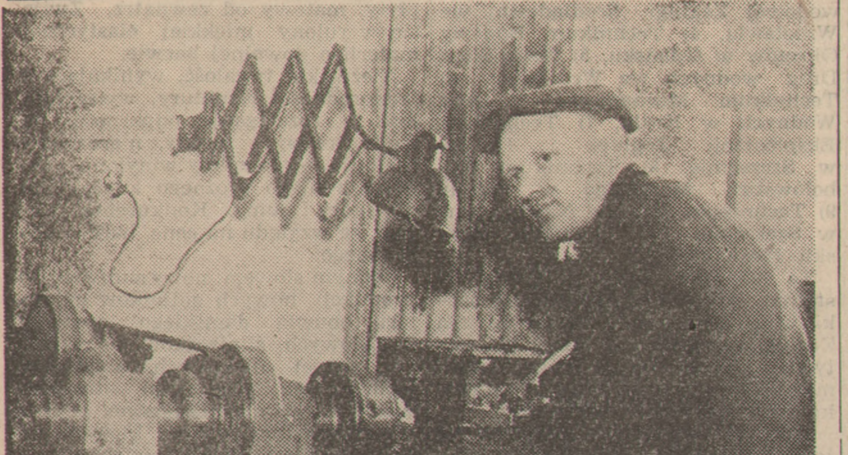
Szkolenie przywarsztatowe
rzemiosła poznańskiego

Oczkiem w głowie wydziału szkoleniowego poznańskiej Delegatury Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych jest szkolenie wewnątrzwarsztatowe przy produkcji czy przy wykonywaniu usług. Spółdzielczość potrzebuje coraz więcej rzemieślników kwalifikowanych, specjalistów różnych zawodów — szczególnie wobec przestawiania się na usługi. A wykonywanie usług rzemieślniczych wymaga od pracowników wysokich kwalifikacji. Nie ma tu bowiem roboty taśmowej, seryjnej, a są prace zlecone przez indywidualnych klientów, którzy mają odpowiednie wymagania. Szkoły zawodowe nie mogą jeszcze pokryć zapotrzebowania na wysokokwalifikowanych pracowników spółdzielni. Ponadto spółdzielczość ma obowiązek przygotowywać kadry pracowników kwalifikowanych dla przemysłu kluczowego.

Wobec tych potrzeb spółdzielczość zaczyna całą parą przygotowywać nowe kadry — szkoląc je przywarsztatowo. Zamiarem Delegatury poznańskiej ZSP i Rz jest stworzenie ośrodków szkoleniowych przy wszystkich związkach branżowych. Ośrodki te szkolić będą w różnych specjalnościach danej branży w warsztatach szkoleniowo-produkcyjnych czy szkoleniowo-usługowych. Specjalny nacisk położony będzie na zawody słabo obsadzone a potrzebne naszej gospodarce oraz na szkolenie kobiet w nowozdobywanych przez nich zawodach.

Ośrodki szkoleniowe związków branżowych dysponować będą najlepszymi warsztatami, najnowocześniej urządzonymi i mieć będą najlepszych fachowców jako instruktorów.

Zdaje się — obserwując przygotowania już poczynione w tym kierunku i ośrodki szkoleniowe już częściowo uruchomione — że Poznań jako pierwszy najlepiej rozwiąże ten ważny problem przygotowywania nowych kadr fachowców - rzemieślników dla drobnej wytwórczości oraz częściowo dla przemysłu. (CZ)



Maliński zastosował 6 usprawnień z zakresu oszczędności metali kolorowych, które przyniosły gospodarce narodowej ponad 180.000 zł. Zasłużony racjonalizator otrzymał 4.000 zł nagrody. Na zdjęciu: racjonalizator Bronisław Maliński z RSP „Zawór" w Bydgoszczy.

Współzawodnictwo pracy – podstawą sukcesów
Sztandary i plan

Kiedy Związek Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych stanął w połowie ub. roku wobec groźby niewykonania zadań planu rocznego, poddał wnikliwej samokrytyce całą swą działalność minionego okresu. Wśród wielu wniosków i wytyczonych dróg wypracowanego wówczas programu walki o bezwzględne wykonanie planu, ustalono nowe formy współzawodnictwa pracy tak wśród spółdzielń jak i wśród związków branżowych. I słusznie. Przykład Kraju Rad uczy nas, że współzawodnictwo pracy, jako oparte na poczuciu honoru jednostki czy kolektywu, jest niezawodną dźwignią wykonawstwa planów. Bezsprzecznie więc były dodatnie skutki wprowadzonego współzawodnictwa zarówno we wskaźnikach osiągnięć trzeciego kwartału jak i zwycięskiego zamknięcia całego roku.

Do realizacji programu walki właśnie poprzez szeroko rozbudowane współzawodnictwo walnie przyczyniły się związki branżowe delegatury bydgoskiej. Oto wyniki punktacji z ub. roku. Z siedmiu związków branżowych Bydgoszczy w skali ogólnokrajowej zdobyto za III kwartał dwa pierwsze miejsca branżowe (metalowy i budowlany) i jedno trzecie miejsce (usługowy). Ponadto Związek Branżowy Spółdzielni Metalowych, zajął pierwsze miejsce wśród ogółu (z górą stu!) związków w kraju wszelkich branż.

W czwartym kwartale ten prymat delegatury bydgoskiej jeszcze bardziej się umacnia. Zdobyte zostały dwa pierwsze miejsca (metalowy i usługowy), jedno drugie miejsce (budowlany) i jedno trzecie miejsce (odzieżowy).

Przeprowadzone na początku bieżącego roku narady wytwórcze, podsumowujące wyniki 1952 r. i wytyczające śmiało nowe i zwiększone znacznie zadania 1953 r., zmobilizowały z miejsca załogi spółdzielń i związków tak, że rytmiczność wykonawstwa planu nie tylko została zachowana, ale nawet usprawniona, bo poprzez doprowadzenie planów do poszczególnych stanowisk miesięczną rytmiczność przekształcono w dekadową, a nawet w wielu zakładach w dzienną. Nie było więc przypadkiem, jak to słusznie stwierdzono na uroczystości wręczania sztandarów w dniu 27 czerwca, że delegatura bydgoska na 7 swoich związków branżowych, aż 5 mogła odnotować w swej kronice jako zwycięskie.

Przyjrzyjmy się kryteriom, jakie brane są pod uwagę we współzawodnictwie. Zasadniczym warunkiem udziału jest oczywiście formalne zgłoszenie uczestnictwa przez podjęcie zobowiązania. Następnie uwzględnia się następujące punkty (wskaźniki):

1) wykonanie planu produkcyjnego w danym kwartale i jego miesięczną rytmiczność,
2) wykonanie planu wydajności pracy,
3) jakość produkcji,
4) wykonanie planu nakładów na BiHP,
5) ilość współzawodniczących w stosunku do ogółu zatrudnionych,
6) wykonanie planu punktów usługowych,
7) wykonanie planu punktów usługowych stałych dla wsi,
8) wykonanie planu lotnych brygad do obsługi wsi
9) ilość członków spółdzielni,
10) ogólna ocena działalności związków według opinii poszczególnych komórek ustrojowych centrali.

W tak ujętych kryteriach klasyfikacji badała główna komisja współzawodnictwa pracy ZSPiRz wszystkie związki branżowe i ustaliła pochlebne dla delegatury bydgoskiej wyniki za I kwartał. Np. Związek Branżowy Metalowy osiągnął 112,1 proc. planu produkcyjnego przy wzorowej rytmiczności miesięcznej, 115,8 proc. wydajności, 99,3 proc. pierwszego gatunku, 99 proc. współzawodniczących oraz 100 proc. wykonania planu punktów usługowych. Ponieważ i dalsze kryteria spełnione zostały pozytywnie. Związek Branżowy Metalowy zajął po raz trzeci pierwsze miejsce i zabrał sztandar na własność. Reszta zwycięskich związków sekundowała dzielnie potrójnemu zwycięzcy, zdobywając zaszczytne sztandary dla województwa.

Zdobyte sztandary, dyplomy i nagrody pieniężne winny być bodźcem tak dla zwycięzców, aby nie dali się zepchnąć z czołowych miejsc, jak i dla pozostałych związków — i to nie tylko z województwa bydgoskiego, aby szlachetną rywalizacją sięgały po palmę pierwszeństwa. Wygrywa bowiem na tym sprawa ogólna — sprawa Planu Sześcioletniego, socjalizmu i pokoju.

W wielkim dniu rzemiosła bydgoskiego



Wiceprezes Centrali ZSP i Rz., Sielicki, wręcza sztandar przechodni przedstawicielowi Związku Branżowego Spółdzielni Skórzanych za zajęcie I miejsca we współzawodnictwie pracy w I kwartale 1953 r.

Warty produkcyjne i zobowiązania długofalowe
podejmuje spółdzielczość Wybrzeża dla uczczenia Święta Odrodzenia

Spółdzielczość rzemieślnicza Wybrzeża, odpowiadając na apel załogi budowniczych Huty im. Bolesława Bieruta w Częstochowie, podejmuje zobowiązania dla najgodniejszego uczczenia Święta Odrodzenia i I rocznicy Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jedna z pierwszych do apelu stanęła załoga RSP „Stal" w Elblągu, która na masówce postanowiła roczny plan produkcji wykonać do 15 grudnia. Ponadto brygada montażowa urządzeń dla Nowej Huty zobowiązała się wykonać do 22 lipca suwnicę na 9 dni przed terminem. Dalsze zobowiązania mają na celu akcję oszczędnościową oraz rozszerzenie ruchu współzawodnictwa pracy w tej skali, aby objął 90 proc. załogi. Zobowiązania oszczędnościowe przewidują zmniejszenie kosztów własnych na wszystkich punktach usługowych o 20 proc. i oszczędności surowcowe.

Dając dowód swej postawy społecznej, elbląska „Stal" wysunęła hasło „Każdy członek spółdzielni — członkiem TPPR!" i cała załoga do rocznicy manifestu PKWN znajdzie się w szeregach tej organizacji. Postanowiono także przyśpieszyć organizowanie punktów usługowych, aby do 15 listopada wykonać plan organizacyjny w 100 proc.

Wszystkie spółdzielnie pracy woj. gdańskiego, podlegające Zw. Branżowemu Skórzanych, zaciągnęły 149 wart produkcyjnych od 23 czerwca do 22 lipca, podczas których wykonana zostanie dodatkowa produkcja globalnej wartości 177.627 zł.

RSP „Jedność Robotnicza" w Gdańsku przystąpiła do współzawodnictwa, zobowiązując się do wykonania planu produkcji za III kwartał na dziesięć dni przed terminem. Ponadto przez zastosowanie systemu Korabielnikowej zaoszczędzić 60 metrów podstawowego surowca, zwiększyć wydajność pracy w porównaniu do poprzednich okresów o 2 procent, nie wypuścić ani jednego braku; dla dalszego usprawnienia pracy postanowiono zorganizować trójki produkcyjne na wszystkich punktach usługowych, przy jednoczesnej rozbudowie planu sieci usług. W akcjach o charakterze społecznym przewiduje się zorganizowanie dwu ekip do akcji żniwnej spośród pracowników administracyjnych. Wszyscy członkowie spółdzielni zobowiązali się przystąpić do koła sportowego „Start" i wziąć w jego pracach najaktywniejszy udział. Załoga zbuduje własnymi siłami boisko sportowe do siatkówki oraz weźmie udział masowo w spartakiadzie sportowej „Startu". *(w).*

Rzemiosło toruńskie
czci pamięć Kopernika

W dniu rozpoczęcia „Roku Kopernikowskiego" odbył się w Toruniu zjazd rzemiosła okręgu toruńskiego, o którym już informowaliśmy na łamach naszego pisma. W ramach zjazdu wygłosili referaty: prezes Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy, poseł Nahajowski, który omówił perspektywy rzemiosła polskiego, oraz dyrektor Archiwum Państwowego, dr Helena Piskorska, która omówiła historię cechów toruńskich.

Uczestnicy zjazdu wzięli udział w imprezach inaugurujących „Rok Kopernikowski", m. in. zwiedzili Wielką Wystawę Kopernikowską oraz zabytki Torunia związane z osobą Wielkiego Toruńczyka.

W czasie obrad dyrektor Izby Rzemieślniczej, ob. Jabłczyński wręczył dyplomy uznania zasłużonym działaczom rzemieślniczym okręgu toruńskiego.

Fryzjerzy Gdyni
zdobyli proporzec

Główna komisja współzawodnictwa przyznała Fryzjerskiej Spółdzielni Pracy w Gdyni proporzec przechodni za najlepsze wyniki wśród spółdzielni usługowych w całym kraju. Uroczystość przekazania zaszczytnego wyróżnienia miała charakter podniosły i wybitnie przyczyniła się do popularyzacji ruchu współzawodnictwa, mobilizując załogę do dalszej wytężonej pracy, aby proporzec zatrzymać w Gdyni jak najdłużej. Załoga zamierza pracować tak wzorowo, aby go zdobyć na własność. (w).

Awans
szczecińskiego rzemieślnika

Rzemiosło szczecińskie spotkało wyróżnienie. Oto jeden z rzemieślników dotychczasowy prezes zarządu Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Krawieckiej „Moda" i kierownik punktu usługowego „Mody" nr 1 — mistrz krawiecki Hieronim Olszewski mianowany został kierownikiem Delegatury Szczecińskiej Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych w Warszawie.

Kierownik Olszewski objął w tych dniach urzędowanie. (ka)

LIPIEC
4
SOBOTA

DZIŚ: Elżbiety
JUTRO: Antoniego

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87, Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41 i 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Przyćmione barwy

Tempus fugit — jak mówili Rzymianie. Czyli że czas szybko mija i byłaby już najwyższa pora przeprowadzić remont w cukierni „Pomorzanka" przy ul. Długiej. Ściany poczerniały od brudu, sufity miejscami pozaciekały, Ładny ten lokal w wyniku nadgryzienia go „zębem czasu" stał się nieładnym.

Milej pije się kawę i „połyka" ciastko w czystym lokalu niżeli w przyćmionym i wyszarzałym. I dlatego przypominamy BZG, że już czas „Pomorzankę" odświeżyć. (rek)

Uczciwość...



Wszystkim się wydaje, że „To i Owo" lubuje się w piętnowaniu złych ludzi. A to nieprawda. „To i Owo" bardzo też lubi chwalić. Wielką radość sprawiają mu takie listy jak ten od ob. L. Płochockiej, która pisze, że otrzymała od ob. Wojciecha Śledzia, pracownika F-my „Byfana" zam. przy Al. 1 Maja 145 zgubiony przez nią na ulicy złoty zegarek. Znalazcą wartościowej zguby był synek ob. Śledzia — mały Stasio.

Ob. Wojciech Śledź odnalazł właścicielkę zegarka przy pomocy ogłoszenia w IKP. Wdzięczna jest mu za to.

„To i Owo" też z radością podkreśla fakt uczciwości pracownika „Byfany" (os).

Rosną szeregi TPPR

W ramach akcji „Umasowienia szeregów TPPR" odbywają się na terenie całego woj. bydgoskiego liczne imprezy popularyzujące cele towarzystwa.

Na wieczornicy w spółdzielni produkcyjnej „Postęp" w Dąbrówce Słupskiej pow. szubińskiego na apel przewodniczącego Koła TPP-R Chalikowskiego wstąpiło w szeregi towarzystwa 18 nowych członków.

W tym samym powiecie w miejscowości Zalesie gm. Królikowo impreza artystyczna TPPR zgromadziła ok. 300 osób (oprócz mieszkańców Zalesia, chłopów Szaradowa i Turzyna).

Na apel sołtysa St. Libranta 11 chłopów utworzyło nowe Koło TPPR

Oddźwięki naszych artykułów

ZAOPATRZENIE PRZEDMIEŚĆ

W związku z notatką krytyczną zamieszczoną w IKP nr 108 pt. „Lepiej zaopatrywać przedmieścia" — PSS w Bydgoszczy komunikuje:

„Warzywa i owoce dostarcza się do sklepów spożywczych na zamówienie składane przez kierowników w Sekcji Handlowej Oddziału Obr. Owocami i Warzywami. Dostawa towarów odbywa się po otrzymaniu kilku zamówień przez sklepy położone w jednej z dzielnic peryferyjnych. Związani jesteśmy — pisze PSS — z wielkimi kosztami transportu i sporadycznych zamówień przez jeden sklep na niewielkie ilości warzyw (20—30 kg) realizować nie możemy. W tym celu zwróciliśmy się do Oddziału Obrotu Art. Spoż. by pouczono kierowników o sposobie zamawiania warzyw. Odnośnie podjętego zobowiązania przez nasz zakład w uruchamianiu sklepów owocowo-warzywnych na peryferiach komunikujemy co następuje:

Zgodnie z wytycznymi Centrali ZSS i WRN Spółdzielnia nasza przystąpiła do realizacji podjętych zobowiązań rozszerzenia sieci sklepów owoc. warzyw na terenie naszego miasta Rozszerzenie sieci tych sklepów uzależnione jest w poważnym stopniu od stanu przejmowanych sklepów z sektora prywatnego i koniecznością przeprowadzania remontów, a niekiedy większych nakładów inwestycyjnych. Uruchomienie sklepów owocowo-warzywnych odbywa się zgodnie z wytycznym hormonogramem, przy czym nie omineliśmy zagadnienia zaopatrzenia peryferii naszego miasta w warzywa i owoce. W chwili obecnej jesteśmy w trakcie wyszukania odpowiednich lokali w dzielnicy Szwederowa i Jachcic, co jednak wymaga większej analizy ze względu na posiadane tam ogródki działkowe przez tamt. mieszkańców. (1376)

Spotkanie kobiet bydgoskich z delegatką na Światowy Kongres w Kopenhadze

W bogato i uroczyście udekorowanej sali ORZZ odbył się wiec zorganizowany przez zarząd wojew. Ligi Kobiet, na którym kobiety bydgoskie zapoznały się z uchwałami Światowego Kongresu Kobiet w Kopenhadze.

Salę wypełniły licznie przybyłe kobiety, co jest dowodem ich aktywności społecznej i przejawem żywego zainteresowania się przebiegiem oraz uchwałami kongresu.

Najważniejszą pozycją wiecu było przemówienie delegatki na Światowy Kongres, posła do Sejmu ob. Wieczorek. Zebrani w wielkim skupieniu i z uwagą słuchali wypowiedzi delegatki, która w barwnych słowach opowiadała o dniach 5—10 czerwca br., gdy przedstawicielki 70 krajów, różnych ras i wyznań, w duchu wzajemnego porozumienia i przyjaźni obradowały w Kopenhadze.

Pomimo, że reakcyjny rząd duński stosował szykany i nie wpuścił na teren Danii delegacji bohaterskiej Korei, Vietnamu i Malajów, nie był jednak w stanie całkowicie przeszkodzić odbyciu się kongresu, który wśród duńskich mas pracujących cieszył się ogromną sympatią i zainteresowaniem. Delegatki kobiet francuskich wniosły na salę obrad sztandary niedopuszczonych do Kopenhagi przedstawicielek Korei, Malajów i Vietnamu.

Nagrane na płytę przemówienie przedstawicielki walczącej Korei wysłuchały uczestniczki w skupieniu, po czym nagrodziły żywiołowymi brawami. Z wielkim aplauzem przyjął kongres wypowiedzi delegatki radzieckiej, Niny Papowej, która opowiedziała o szczęśliwym życiu kobiet radzieckich, cieszących się w swojej ojczyźnie poważaniem i szacunkiem.

Przemówienie przewodniczącej Ligi Kobiet Musiałowej spotkało się z serdecznym przyjęciem.

Obrady kongresu skupiały się nad dwoma zasadniczymi sprawami. Nad walką o równouprawnienie i pełne prawa dla kobiet w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, gdzie zachłanność imperialistyczna w okrutny sposób wyzyskuje miliony niewiast. Drugim tematem obrad kopenhaskich była sprawa nieugiętej walki o utrzymanie pokoju. Kobiety na całym świecie żądają natychmiastowego zaprzestania brudnych wojen w Korei, Vietnamie i na Malajach, oraz domagają się zwołania konferencji wielkich mocarstw.

Przemówienie ob. Wieczorek nagrodziły uczestniczki wiecu gorącymi oklaskami. Delegacje młodzieży szkolnej, ZMP i zakładów produkcyjnych wręczyły delegatce wiązanki kwiatów i meldunki o podjętych na cześć Świat. Fed. Kobiet Demokratycznych cennych zobowiązaniach.

(Le-Bu)

Zespół operowy „Artosu" w Bydgoszczy



Na zdjęciu: Jedna ze scen „Janka"

Państwowa Organizacja Imprez Artystycznych „Artos" zorganizowała objazdowy zespół, którego zadaniem jest upowszechnić piękną sztukę operową wśród najszerszych warstw społeczeństwa.

Pierwszą operą, jaką przygotował objazdowy zespół „Artosu" jest jedno z najwybitniejszych dzieł polskiej literatury muzycznej „Janek" Władysława Żeleńskiego. Jest to opera ludowa poświęcona życiu Górali.

Objazdowy zespół operowy „Artosu" wystawi „Janka" także w szeregu miast naszego województwa. I tak np. zespół ten wystąpi w Bydgoszczy w dn. 10 bm. a następnie w Grudziądzu w dniach od 5—7 bm., w Ciechocinku 8 i 9 bm., w Inowrocławiu od 11—13 bm., we Włocławku od 15—17 bm. oraz w Toruniu od 18—21 bm.

Jako soliści wystąpią: Irena Bator, Halina Łukomska, Jerzy Kobza, Zygmunt Janiszewski, Władysław Skoraczewski, Krystyna Stankiewicz oraz Janusz Raszko.

Przedsprzedaż biletów w Bydgoszczy, Toruniu, Inowrocławiu i Włocławku prowadzi „Orbis" w godzinach od 11—18.

Ze względu na wielkie zainteresowanie występem opery „Janek", wszystkie instytucje i zakłady pracy złożą w jak najkrótszym terminie zapotrzebowanie na bilety w „Orbisie".

Centrala Aptek Społecznych usprawnia zaopatrzenie w leki

Centrala Aptek Społecznych dąży systematycznie do rozbudowy sieci aptek i punktów aptecznych, kładąc szczególny nacisk na ich racjonalne rozmieszczenie.

Przy każdym punkcie zdrowia powstanie w najbliższej przyszłości punkt apteczny. Punkty apteczne, uruchomione w miejscowościach znacznie odległych od aptek, w ośrodkach przemysłowych, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, zaopatrywać będą szczególnie ludność wiejską i robotniczą. Punkty apteczne są nowym typem placówek sprzedaży leków.

W roku bież. CAS Oddział Wojew. w Bydgoszczy uruchomiła jedną nową aptekę i 49 punktów aptecznych. W najbliższych miesiącach powstanie druga apteka oraz dalsze punkty apteczne.

Wszyscy kierownicy punktów aptecznych zostali specjalnie przeszkoleni przez Centralę Aptek Społecznych. Punkty apteczne wyposażono w dostateczną ilość leków, co daje gwarancję zaspokojenia potrzeb danego terenu.

Tegoroczny plan uruchomienia dwóch aptek, 4 punktów aptecznych I typu oraz 67 punktów aptecznych II typu, Centrala Aptek Społecznych wykona z nadwyżką, dokładając wszelkich starań, ażeby były one wzorowo prowadzone i spełniały należycie swe zadania.

Niezależnie od rozbudowy sieci aptek CAS przeprowadza w roku bieżącym intensywną akcję dydaktyczno-reklamową, mającą na celu popularyzowanie wszelkich środków leczniczych, ich zastosowanie, ze szczególnym uwzględnieniem produktów krajowych, ziół leczniczych i wód mineralnych. W tym celu na terenie całego województwa zorganizowano wystawy w aptekach, które informują ludność o zastosowaniu i działaniu środków leczniczych.

Mimo dotkliwego braku fachowych sił farmaceutycznych, pracownicy Aptek Społecznych woj. bydgoskiego poprzez szeroki udział we współzawodnictwie pracy i uświadomienie społeczno-polityczne w ramach szkoleń, zapewniają światu pracy coraz sprawniejszą obsługę przy dostarczaniu środków zachowania zdrowia.

SPORT • SPORT • SPORT

GWARDIA — GÓRNIK NA BYDGOSKIM TORZE

Jutro na torze żużlowym Letniego Stadionu ZS Gwardia w Bydgoszczy, rozegrany zostanie drugi z kolei mecz w ramach mistrzostw Polski pomiędzy bydgoską Gwardią a Górnikiem Rybnik.

Przodownik ligi żużlowej — Górnik, zapowiedział przyjazd do stolicy Pomorza w swym najsilniejszym składzie z Dziurą, Wieczorkiem, Paluchem i Widuchem na czele.

Również Gwardia, doceniając stawkę niedzielnego spotkania wystawia swój najsilniejszy skład z Boninem, Raniszewskim, Spyrą, Kurkiem i Nazimkiem na czele.

Początek meczu o godz. 18.

Wciąż jeszcze za mało zieleni

Warto ozdobić również kwiatami okna i balkony domów

Tereny zielone w stolicy Pomorza, z każdym rokiem powiększają się. W całym mieście zakładane są nowe zieleńce i kwietniki. Jednak jeszcze nie ma ich za wiele, a urządzone już, pokryte piękną zieloną trawą, nie zawsze otoczone są należytą opieką przez bydgoszczan.

Przespacerujmy się ulicami miasta. Jakże często napotykamy w naszej wędrówce na trawniki udeptane jak klepisko stopami przechodniów. Przykłady? Można by ich wymienić wiele.

Jedną z przyczyn tego niszczenia zieleni jest brak szacunku niektórych mieszkańców Bydgoszczy dla cudzej pracy i społecznego dobra. Władze miejskie są bezradne wobec przykładów takiego chuligaństwa.

Z drugiej strony Miejskie Zakłady Ogrodnicze winny bardziej troszczyć się o stan tych zieleńców i trawników, które pozbawione stałej opieki fachowej niszczeją. Wskutek panujących ostatnio upałów trawa na niektórych zieleńcach została dosłownie wypalona i przybrała kolor słomy. Do takich należą m. in. trawniki przy Wałach Jagiellońskich, Al. Mickiewicza. Trawniki nie są spryskiwane wodą.

I nie tylko to martwi tych bydgoszczan, których stosunek do „zielonych płuc" naszego miasta jest właściwy i wiedzą jaką rolę one spełniają dla mieszkańców miasta. W Bydgoszczy zapomniano o miłym zwyczaju ukwiecania balkonów, okien i balustrad gmachów kwiatami, rosnącymi w skrzynkach. Domy ozdobione w ten sposób należą w Bydgoszczy do nielicznych. A przecież kwietne festony dodałyby bydgoskiej ulicy wiele wdzięku. Na Al. 1 Maja, Placu Wolności i innych arteriach wiele domów aż „prosi się" o taki kwietny ornament.

Przeszkodą w ukwiecaniu balkonów, okien itp. jest brak w sprzedaży skrzynek. Sprawą produkcji takich skrzynek (można je robić nawet z różnych odpadów) mogłaby się zająć jakakolwiek spółdzielnia, prowadząca prace stolarskie. Korzyści byłyby obustronne. (M)

Program wielkiego zjazdu śpiewaczego w Kcyni

Jutro, w niedzielę, odbędzie się w Kcyni wielki zjazd śpiewaczy pod hasłem „Pieśń łączy miasto ze wsią". Uczestniczy w nim 13 chórów pomorskich z przeszło 600 śpiewakami.

Zjazd śpiewaczy w Kcyni wywołał ogólne zainteresowanie w świecie artystycznym, muzyczno - śpiewaczym i wśród całego społeczeństwa.

Program Zjazdu jest następujący: wyjazd chórów z członkami rodzin i gośćmi koleją do Kcyni z dworca głównego w niedzielę o godz. 8,26 — przyjazd do Kcyni o godz. 9.45. O godzinie 10.30 otwarcie zjazdu na dziedzińcu szkoły podstawowej odśpiewaniem przez połączone chóry hymnu państwowego, oraz przemówienie prezesa okręgu śpiewaczego prof. Czesława Kabacińskiego. O godz. 10.15 współzawodnictwo chórów w kinie „Orzeł". O godz. 13—15 przerwa obiadowa. O godzinie 14.00 wyjazd chórów „Dzwon" i „Harmonia" do PGR Chwaliszewo i spółdzielni rolniczej „Jutrzenki" Nowa Wieś. O godz. 15 koncert chóru „Arion" i „Hasło" w Państw. Zakładzie Wychowawczym w Kcyni. O godz. 16 wielki koncert w strzelnicy, który wykonają poszczególne chóry odśpiewaniem ok. 60 pieśni masowych, ludowych i utworów artystycznych. Koncert ten zakończą połączone chóry odśpiewaniem pieśni masowych.

O godz. 19.15 ogłoszenie wyników współzawodnictwa i zamknięcie Zjazdu. O godz. 20 zabawa — o godz. 21.42 wyjazd chórów i gości ze stacji Grocholin k. Kcyni do Bydgoszczy.

Przejazd zespołów śpiewaczych i gości koleją przeprowadza „Orbis". Chóry zgłaszają swych członków i gości do „Orbisu" celem ujęcia w spisie, gdyż zapisani w „Orbisie" uczestnicy Zjazdu korzystają z zniżki kolejowej. *(Cz).*

Dziś zabawa MKOP

MKOP w Bydgoszczy urządza 4 bm. w sali ZS „Stal" (BTW) przy ul. Św. Floriana 6 zabawę taneczną, na którą zaprasza społeczeństwo. Początek o godz. 19.

Poranki filmowe w kinach bydgoskich

Pomorzanin: Zasadzka (11.30), — **Orzeł:** Cztery serca (12), **Wolność:** Krążownik Wareg (11), **Gryf:** Tragiczny pościg (11), **Bałtyk:** Zapora (10 i 12). **Mir:** Wagary (11).

W IX rocznice PKWN

Zobowiązania załogi Spółdzielni Inwalidzkiej

Z okazji 9 rocznicy PKWN oraz Wojewódzkiego Zjazdu Spółdzielczości Inwalidzkiej w Bydgoszczy załoga Spółdzielni Inwalidzkiej „Współpraca" w Bydgoszczy podjęła zobowiązanie wykonania dodatkowej produkcji na sumę 89 tys. zł.

Równocześnie załoga tej spółdzielni zobowiązała się wykonać plan roczny przedterminowo do dnia 10 grudnia br. (B)

KOMUNIKATY

★ **WYCIECZKA DO GDAŃSKA, organizowana pociągiem turystycznym przez „Orbis", wyjeżdża w niedzielę O GODZ. 3.25. W programie o GODZ. 8,30 przejażdżka statkiem do Sopotu, GODZ. 16 obiad.**

★ Zarząd Oddziału Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację zawiadamia, że ogólne zebranie członków odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 10 w świetlicy przy Alejach 1 Maja 30, II piętro.

★ ZS Gwardia Bydgoszcz. Dziś 4 bm. o godz. 20,00 w lokalu klubowym odbędzie się zebranie sekcji motorowej ZS Gwardia. Z uwagi na niedzielne wyścigi motocyklowe, obecność członków obowiązkowa.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
Sobota: „30 srebrników" (g 19.30).
Niedziela: „30 srebrników" (g. 19.30).

DYŻURY

Dyżur nocny w godz od 21 do 8:
Apteka Społeczna nr 15 Plac Bohaterów Stalingradu 1. tel. 19 31.
Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka 37 tel. 34-31.

KINA

Pomorzanin: Ruszyły wzgórza (15.45. 18 20.15)
Polonia: nieczynne (remont).
Orzeł: Uwaga! Pociąg nadchodzi (16.45. 19).
Wolność: Mądremu biada (16.30. 19.30).
Gryf: Ditta (16.45 19)
Bałtyk: Antoni Iwanowicz gniewa się (17 i 19)
Mir: Ekspres Moskwa—Ocean Spokojny (19).
Bagatela: Kariera w Paryżu (20.30).
Rozmaitości: Program składany (18—23)

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Wystawa pośmiertna dzieł Piotra Trielera.
Zbiory stałe (codziennie w godz od 10 do 16 w środy od 12 do 19. w niedziele od 10 do 14) W dni poświąteczne nieczynne
Biblioteka Miejska: w lipcu nieczynna.
Pomorski Dom Sztuki: Wystawa projektów gmachu filharmonii (godz. 15 do 18).
Doroczna wystawa prac uczniów Liceum Technik Plastycznych (g. 10—13 i 16—19).

RADIO

Sobota, 4 lipca
16.20 Bydgoski dziennik radiowy 16.30 Wiadomości sportowe. 16.35 Lehar — Melodie z operetki „Carewicz". 16.45 Audycja z cyklu „Miedzi na start". 17.30 „Mówi Front Narodowy". 17.45 „Rytm i melodia". 18.30 „Rozmowa z korespondentami" i „śladem naszych interwencji" 18.45 „Żądło mikrofonu". 19.05 „Koncert życzeń świata pracy".

SPORT • SPORT • SPORT

Z AKADEMICKICH MISTRZOSTW POLSKI

W drugim dniu III Akademickich Mistrzostw Polski uzyskano szereg doskonałych rezultatów. Nowy rekord NRD w skoku w dal kobiet ustanowiła Claussner wynikiem 5,85. Nowy rekord okręgu krakowskiego w biegu na 400 m ustanowił Buhl w czasie 49 sek. Poza tym rekordy Zrzeszenia AZS pobili w biegu na 110 m ppł. Pazderski (WSWF Wrocław) — 15,8 i w biegu na 800 m kobiet — Stańczyk (Warszawa) — 2:23,9.

Zawodniczki NRD uzyskały bardzo dobry wynik w sztafecie 4 × 100 m. Sztafeta biegnąca w składzie: Claussner, Jurewitz, Karger, Seliger, uzyskała czas 48, 4 sek. Dobry wynik uzyskała również Karger w przedbiegu na 200 m — 25,0. Najlepsza z Polek — Ilwicka osiągnęła 26,9.

TRZECIE ZWYCIĘSTWO KOSZYKARZY RADZIECKICH W BELGII

W trzecim meczu w Belgii mistrz Europy w koszykówce męskiej, drużyna ZSRR wystąpiła w Gent, zwyciężając reprezentację wschodniej Flandrii 99:38.

NA TRASIE WIELKIEGO WYŚCIGU

Uczestnicy wielkiego wyścigu kolarskiego Moskwa — Charków — Kijów — Mińsk — Moskwa mają już za sobą 11 etapów. W klasyfikacji drużynowej prowadzi w dalszym ciągu CDSA, a indywidualnie — Klewcow (CDSA).

Etap z Orszy do Mińska zakończył się niespodziewanym zwycięstwem młodego zawodnika Sowietowa, który na 85 km przed metą zainicjował udaną ucieczkę i wygrał 209-kilometrowy etap w czasie 5:40,04 godz. Klewcow był 3 min. za zwycięzcą.

*

W Tallinie zakończyły się doroczne zawody lekkoatletyczne o „Nagrodę Przyjaźni". Z uzyskanych wyników na wyróżnienie zasługują: kula kobiet — Zybina 15,63, mężczyzn — Lipp 16,43, skok w dal — Kotenkow — 7,08, skok wzwyż — Iljasow 190, oszczep — Goroszkow — 67,28.

FINAŁ WIMBLEDONU

Międzynarodowy turniej tenisowy w Wimbledon dobiega końca. W grach pojedyńczych mężczyzn wyłoniono już finalistów, którymi są Duńczyk Nielsen i Seixas (USA). Do półfinałów gry pojedyńczej kobiet weszły 4 Amerykanki: Connolly, Hart, Fry i Knode.

W grze mieszanej sukces odniosła para węgierska Asboth, Koermeczi, kwalifikując się do ćwierćfinału po zwycięstwie nad parą południowo-afrykańską Kupferburger, Westhuizen 6:3, 6:2.

ZE SPORTU W ZSRR

Na zawodach pływackich w Tbilisi 14-letnia Arkadjewa pobiła rekord ZSRR juniorek na dystansie 400 m st. dow., uzyskując czas 5:44,9 min. Arkadjewa uzyskała ostatnio na 100 m st. dow. — 1:14,0, na 200 m dow. — 2:41,9 i na 500 m dow. — 7:45,9.

*

W regatach wioślarskich jedynek o nagrodę im. wielokrotnego mistrza ZSRR — A. Dołguszkina zwyciężył młody zawodnik Filippow (Dynamo), uzyskując na dyst. 2000 m czas 9:26,6 min. Startowało ponad 100 wioślarzy.

WYDAWNICTWA NADESŁANE

Nakładem „Książki i Wiedzy" ukazało się popularne trzytomowe wydanie „Lalki" Bolesława Prusa w ramach Biblioteki Prasy.

Prus twierdził, że najwłaściwszym uczczeniem pamięci pisarza jest nie pomnik, lecz masowe wydanie jego utworów, które znajdą się w rękach ludowego czytelnika. Myśl ta urzeczywistniła się wobec autora „Lalki". 3.286.000 egzemplarzy nakładu osiągnęły już dzieła Prusa w latach 1945—1951.

Obecne popularne i dostępne dla każdego trzytomowe wydanie „Lalki" (cena jednego tomu — 2,40) to jeszcze jeden wskaźnik tej wielkiej rewolucji kulturalnej, która dokonała się w Polsce Ludowej.

KOMUNIKATY

OBYWATELU! Nowa linia tramwajowa „Brda" czeka na ciebie — jeśli chcesz zostać konduktorem(ką) lub motorowym zgłoś się do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Bydgoszczy, ul. Zygm. Augusta 2 pokój 8, dla zamiejscowych zapewniony jest hotel robotniczy. (1043kr

Kurs Samochodowy i Motocyklowy rozpoczyna w pierwszych dniach lipca Ośrodek Szkolenia Motoryzacyjnego P. Z. Mot. Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych. Zapisy przyjmuje codziennie (za wyjątkiem soboty) sekretariat P. Z. Mot. od g. 8—16 i 17—19. Bydgoszcz, ul. 15 Grudnia 20a, tel. 18-86. (1037kr

Dyrekcja 2-letniej Zasadniczej Szkoły Metalowej w Bydgoszczy przyjmuje jeszcze zapisy uczniów chłopców i dziewcząt po ukończeniu 7 kl. szkoły podstawowej na działy: ślusarski i tokarski. Internat i wyżywienie na miejscu. Niezamożni otrzymują stypendia. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły przy ul. Konarskiego 5 w Bydgoszczy. 1038kr

PRACOWNICY POSZUKIWANI

W związku z uruchomieniem nowej linii tramwajowej Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Bydgoszczy przyjmie byłych przeszkolonych motorniczych na nowych warunkach płac obowiązujących z dniem 1 maja 1953 r. oraz konduktorów(ki). Zgłoszenia kierować: Sekcja kadr, Bydgoszcz, ul. Zygm. Augusta 2, pokój 8. Dla zamiejscowych zapewniony jest hotel robotniczy od dnia 5 lipca br. (3825k)

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Grzmiącej, pow. Szczecinek, woj. Koszalin ogłasza konkurs na głównego księgowego w/g grupy I K plus premii 50 proc. Mieszkanie zapewnione, węzłowa stacja kolejowa — Przyjęcie posady od zaraz. (3543

Pracowników fizycznych (Mężczyzn) zaangażują od zaraz Pomorskie Zakłady Garbarskie. Wynagrodzenie w myśl umowy zbiorowej. Zgłoszenia należy kierować do Działu Personalnego Bydgoszcz, ul. Garbary 2. (1020

Siedmiu MECHANIKÓW samochodowych, dwóch TOKARZY, podoficera na stanowisko Komendanta St. p. poż., 9-ciu strażników p. poż., 5-ciu str. przemysłowych oraz pracowników fizycznych zatrudni natychmiast Państwowa Komunikacja Samochodowa Ekspozytura Bydgoszcz, ul. Gen. Stalina 58. Warunki płacy w/g Układu Zbiorowego Pracy dla PKS. (1034kr

1 TECHNOLOGA, 1 głównego KSIĘGOWEGO, 2 stroicieli akordeonów, 2 STOLARZY, 1 MODELARZA zatrudni od zaraz Bydgoska Fabryka Akordeonów ul. Kościuszki 8. Warunki płacy do omówienia na miejscu. (1033kr

KIEROWNIKA BUDOWY, MURARZY, CIEŚLI, DEKARZY i robotników niewykwalifikowanych poszukują **Warsztaty Wydzielone PGR w Bydgoszczy, ul. Czerwonego Krzyża 5.** 1050kr

SPRZEDAŻ

ROWER damski w dobrym stanie sprzedam Na Wzg. Dąbrowskiego 5 m. 1a. (2319

MOTOCYKL SHL, rower męski nowy sprzedam. Bydgoszcz, Św. Trójcy 33-13 od godz. 16. (2316

WÓZEK głęboki autko „Lux" sprzedam. Racławicka 8 m. 4. (2310

PLAC ul. Widok sprzedam. Adres wskaże IKP. (2308

DWIE pierzyny i poduszki sprzedam. Adres wskaże IKP. (2307

MOTOCYKL setkę NSU sprzedam. Lubelska 20-1, od godz. 17-21. (2306

RADIO 2 zakr. sprzedam. Bydgoszcz, Nakielska 58-5. (2304

WÓZEK sportowy stan b. dobry okazyjnie sprzedam T. Magdzińskiego 1 II ptr. (lewo). (2303

AUTKO koszykowe stan dobry sprzedam. Czerwonego Krzyża 64-2. (2302

POKÓJ stołowy i czarne futro lutry tanio sprzedam. Adres wskaże IKP (2387

MOTOCYKL DKW 200 na chodzie sprzedam. Bydgoszcz Cicha 48-1. (2299

MASZYNĘ do pisania sprzedam. Bydgoszcz, Pomorska 78-3. (2297

ŁÓŻECZKO materacem, szafkę kombinowaną, kredens, zegar ścienny, obrazy, kapę sprzedam. Bydgoszcz, Zduny 1 m. 9. 2380

MANEŻ sprzedam. Żołedowo Jakubus Stanisław (2375

MOTOCYKL BMW R12 750 z koszem sprzedam Bydgoszcz, Dworcowa 72-4 od godz. 15. (2384

MOTOCYKL z przyczepką BMW 750 R 12 sprzedam. Sienkiewicza 53 m. 3 od godz. 16. (2356

WILLĘ komfortową 75.000, domy, place, gospodarstwa sprzeda Pośrednictwo Nieruchomości. Bydgoszcz Zduny 9 (suterena). (2360

ASTROLABIĘ dwuminutową „Gerlacha" lunetę — statywem sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „2362". (2362

MOTOCYKL SHL nowy sprzedam. Maria Klesowa, Barcin pow. Szubin, 1 Maja 7. (2364

WÓZEK głęboki koszykowy chromowany sprzedam. Kijowska 9-1 od 17—21. (2368

ROWER damski w dobrym stanie sprzedam. Al. 1 Maja 77 (sklep). (2370

ROWER damski sprzedam Nowodworska 28-8 (podwórzu). (2345a

MASZYNĘ do szycia „Singera" kanapę sprzedam. Bydgoszcz Pod Blankami 20-1. (2294

AUTKO koszykowe nowe sprzedam. Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 15-5. (2347

SPORTÓWKĘ wzór czeski, łożyska kulkowe sprzedam. Zaścianek 8-4. (2388

MEBLE nowe, sypialnię i kuchnię sprzedam Bydgoszcz, Wrocławska 1[illegible] (Wilczak). (23[illegible]

SYPIALNIĘ nowa czeczotowa sprzedam Długa 3 m. 2. (2351a

SYPIALNIE, ciemna brzoza, 4 drzwiowa sprzedam. Bydgoszcz Dolina 5-1. (2377

PIANINO czarne, krzyżowe stan dobry sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2383

WÓZKI dziecięce, autka koszykowe poleca Wytwórnia Wózków, Bydgoszcz Dworcowa 36 (podwórze). (2276

STOŁY orzechowe i dębowe rozciągane, jeden stolik radiowy sprzedam Wytwórnia Stołów, Siemiradzkiego 5 Stock Fr. (3914

PIANINA, fortepiany — sprzedaje — kupuje Cichon. Bydgoszcz, Grunwaldzka 109, tel. 37-72. (3951g

WÓZEK głęboki „Lux", rower damski sprzedam. Al. 1 Maja 51-11 (II klatka schodowa). (2334

WÓZKI dziecięce, autka koszykowe, spacerowe i bliźniacze. Pierścienie do znaczenia drobiu, poleca H. Świetlik Poznań, Wrocławska 13. (0822

PASY przepuklinowe, brzuszne pooperacyjne, protezy nóg i rąk, wkłady na płaskie stopy oraz naprawy wykonuje — Warsztat Ortopedyczny Cz. Niedziela Poznań, Armii Czerwonej 23 w podwórzu dawniej Św. Marcin. (0825

PIEC kąpielowy gazowy firmy „Junkers" sprzedam Zduny 11-1. (2346

ŁÓŻKA, łóżeczko dziecięce, pościel, bieliznę i części ubrań damskich i inne sprzedam. Oglądać w niedzielę od godz. 8 do 12. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2315

WÓZEK głęboki, koszykowy sprzedam Bydgoszcz Grunwaldzka 67 m. 6. (2314

WÓZEK spacerowy stan dobry, sprzedam. Dworcowa 12 m. 8. (2313

OWCZARKA alzackiego (trzyletni) okazyjnie sprzedam. Piękna 30-4 (podwórze). (2312

RADIO „Telefunken" 5 lampowe sprzedam. Solna blok 1 m. 2. (2295

SYPIALNIE sprzedam Stolarnia ul. Zbożowy Rynek 3. (2293

PIANINO krzyżowe marki „Blüthner" sprzedam. Adres wskaże IKP. (2326

BIURKO sprzedam Adres wskaże IKP. (2396

MOTOCYKL NSU 200 sprzedam. Osiedle Leśne bl. 3 m. 12. (2322

SIODŁO motocyklowe tylne sprzedam. Jezuicka 14-3a. (2354

MŁOCARNIĘ „Rausendorf" sprzedam lub zamienię na mniejszą. Oferty p-ta Chodecz, Myszko. (2338

MOTOCYKL BMW 250 sprzedam. Dubiella, Inowrocław — Matwy, Poznańska 339. (2341

WESTFALKĘ elektryczną węglową sprzedam. Toruń Stawki, Strzałowa 18. (2337

UWAGA! UWAGA!

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY
Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego
Art. Włókienniczymi, Odzieżą i Obuwiem
w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 38, tel. 31-70, 14-07
zawiadamia społeczeństwo województwa bydgoskiego, że (1032/kr.

z dniem 1 lipca 1953 otwarty został

specjalny sklep branży futrzarskiej

PRZY UL. DWORCOWEJ 35

Sklep ten poleca w wielkim wyborze: futra, pelisy, kurtki futrzane, błamy, lisy srebrne oraz skórki wszelkiego rodzaju.

UWAGA! UWAGA!

PAMIĘTAJ FUTRA — Dworcowa 35

Miejskie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze
w Bydgoszczy
z dniem 1 lipca 1953 r. ulega reorganizacji

Przy zawieraniu jakichkolwiek tranzakcji (wystawianie faktur, inkas, not itp.) uwidocznić prosimy pełną, dokładną nazwę przedsiębiorstwa o następującym brzmieniu:

Zarząd Zieleni Miejskiej w Bydgoszczy
Przedsiębiorstwo Państwowe
ul. Gen. Stalina 38

nr konta Banku finansującego pozostaje bez zmian. (1019

Podaje się do ogólnej wiadomości naszym odbiorcom, że

biura Miejskiego Handlu Mięsem w Inowrocławiu przeniesione zostały na ul. Przypadek (barak II), tel. 11-03

Równocześnie Dyrekcja Miejskiego Handlu Mięsem poleca bogaty asortyment wędlin oraz wyroby garmażeryjne własnego wyrobu (3815

JEDNEGO konia sprzedam względnie wypożyczę. Adres wskaże IKP. (2363

SYPALNIĘ sprzeda stolarnia Bydgoszcz, Dworcowa 61. (3449

ROWER męski „Tornedo" i wędki sprzedam. Szczygieł — Bydgoszcz, M. Fornalskiej 4-2. (2391

NOWOCZESNE radio 6-lampowe z magicznym okiem, super 3 — zakresowe sprzedam. Jana Olszewskiego 23-7 w godz. 18—20. (2393

WÓZEK autko sprzedam. Bydgoszcz, Różana 5-3. (2395

MASZYNĘ do szycia sprzedam. Bydgoszcz, ul. Rycerska 1-22. (2325

RADIO „EAK" sprzedam. Bydgoszcz, Brzozowa 8-b m. 3. (2386

ROWER dziecięcy „Bałtyk" sprzedam. Adres wskaże IKP. (2385

Kupimy natychmiast wagę stalową 5 kg
Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Branży Włókienniczej w Bydgoszczy, Długa 11. 1040kr

2 KONIE na wypożyczenie za dobrą opłatą, wzgl. wspólnik z końmi potrzebny, praca zapewniona. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2365

RÓŻNE

WZYWAM ob. Romeld Wandę, zam. Złotów Szpitalna 29 do odwołania fałszywych oszczerstw i obelg, rzuconych dnia 28 czerwca br. przeciwko mnie — w przeciwnym razie sprawę skieruję do sądu — Kołłek Marta. (2339

WALIZKI, teki i torebki przyjmuje do reperacji. Bydgoszcz, Zduny 11. 2320

WSPÓLNIKA czynnego do intratnego warsztatu przyjmę. Oferty IKP Bydgoszcz „811". (2345

WZYWAM ob. Wolską Natalię Opławiec do bezzwłocznego odwołania obelg w prasie w przeciwnym razie występuję na drogę sądową. Irena Rytel — Opławiec. (2394

SKRADZIONO ubranie wraz z dokumentami, dowodem osobistym, prawem jazdy kat. IIIa, książeczkę czeladniczą i inne na nazwisko Bartoszewski Ryszard — Bydgoszcz. (2372

W DNIU 20 czerwca 1953 r. zginęła teczka skórzana z dokumentami na linii kolejowej Bydgoszcz — Mysłowice. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Malnia Otton, Szopienice ul. 15 Grudnia 1 m. 25. (2353

NAPRAWA maszyn do szycia solidnie i tanio. Matejki 10-7. (3946g

KUPNO

MASZYNĘ do szycia kupię. Zgłoszenia kierować Matejki 8-6. (2291

POMPĘ ssąco-tłocząca z motorem lub bez i rozpylacz wirowy kupię. Wiadomość Inowrocław, Warmińskiego 2 m. 1. (2335

PATEFON walizkowy dobry z płytami kupię. Oferty IKP pod „699". (2324

TOKARKĘ szlifierkę — rewolwerówkę — Reflektuję ewentualnie na zniszczoną lub niekompletną. Bydgoszcz, Nowogrodzka 10-9. (2374

WESTFALKĘ kupię natychmiast. Zgłoszenia telefoniczne 16-22. (2355

DOM, plac budowlany kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „790". (2367

GABINET męski lekki dobrym stanie kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „786". (2371

MASZYNKĘ do podnoszenia oczek, 220 zmienny kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „806". (2350

DOMY, wille, place, gospodarstwa poszukuje Pośrednictwo Bydgoszcz, ul. Zduny 9. (2352

DOMEK ogrodem na przedmieściu w Bydgoszczy, Poznaniu lub województwie poznańskim kupię. Oferty IKP Bydgoszcz pod „817". (2397

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową, odcinek ankiety, legitymacje zw. zawodowego, legitymację kolejową wraz z biletem rocznym na nazwisko Kwiasigroch Alfons Jerzewo, pow. Świecie. (2331

BUT damski, popielaty, prawy zgubiono. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot Hoffman U. Bydgoszcz, ul. Nowodworska 63-4. (2318

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Łukaszewska Maria Bydgoszcz. (2305

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Gebel Zofia. Bydgoszcz, Lenartowicza 21. (2300

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Karczewski Jan Łęgnowo. (2298

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Sikora Józef Solna 6-1. (2378

ZGUBIONO świadectwo szkolne Liceum Odzieżowego, nazwisko Wełna Krystyna — Bydgoszcz. (2343

ZGUBIONO portfel z dokumentami, leg. służbową, związkową na nazwisko Gratkiewicz Janusz. Uczciwego znalazcę proszę o zdrot za wynagrodzeniem na adres Magdzińskiego 8. (2344

ZGUBIONO leg. szkolną Repeła Jan — Bydgoszcz. (2348

Wszystkim, którzy przesłali współczucia oraz oddali ostatnią przysługę mojej najukochańszej żonie, naszej najdroższej matce i babci śp.

Agnieszce Krajewskiej
z Barczykowskich

w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, krewnym, kolegom, przyjaciołom, wszystkim znajomym składają serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ"

MĄŻ Z DZIEĆMI

Inowrocław, w lipcu 1953 r. (2324

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp.

inż. Bolesława Żakiewicza

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne 7. VII. br. o godz. 8.30 w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa.

O czym zawiadamia znajomych

ŻONA

3900g)

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp.

Mieczysława Kadowa

zostanie odprawiona Msza św. z wigiliami za spokój duszy dnia 6. VII. 53 r. o godz. 6 w kościele Św. Trójcy.

O czym zawiadamia krewnych i znajomych

ŻONA

Bydgoszcz, w lipcu 1953 r. (2390

ZGUBIONO portfel z dokumentami: książeczka czeladnicza oraz karta meldunkowa na nazwisko Baldowski Edmund Bydgoszcz. (2389

ZGUBIONO teczkę z zawartością: klucze, okulary i ubranko dziecięce. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot. Orla 20-3. (2392

PODZIĘKOWANIA

PANU Dr Jacynie Orzwszkiewiczowi z Kcyni za dwukrotne uratowanie życia mej żonie składa serdeczne podziękowanie Szcześniak Franciszek z Kcyni. (2383

NAUKA

MASZYNOPISANIA przyspieszonego metodą nowoczesną udzielam w czasie wakacji. Toruń, Kochanowskiego 6-4. (2336

KTO udzieli lekcji biologii (najchętniej starsza osoba). Oferty IKP pod „741". (2301

POSADY WOLNE

POMOC domowa potrzebna zaraz. Bydgoszcz, ul. Bocianowo 29-6. (2369

DZIERŻAWY

WYDZIERŻAWIĘ 10 mórg łąki na siano. Wiśniewska, Kruszyniec, pocz. Strzelewo, pow. Bydgoszcz. (2361

POKOJU POSZUKUJĄ

W STRZELNIE poszukuję pokoju na lipiec — wrzesień. Oferty IKP Bydgoszcz „Samotny". (2262

OSOBA pracująca poszukuje pustego pokoju. Oferty IKP pod „754". (2330

ABSOLWENT „WSE" kawaler poszukuje pokoju. Oferty: Inowrocław, „Hotel Bast" p. 29. (2340

ZAMIANY

ZAMIENIĘ 2 mniejsze pokoje z kuchnią na większe Bydgoszcz Św. Trójcy 14-7 (2317

2 POKOJE kuchnia śródmieściu zamienię na podobne lub większe przedmieściu Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2376

SAMODZIELNE 3 pokojowe willowe — Bydgoszcz, zamienię na 3½ do 4 pokojowe komfort samodzielne Toruń. Oferty IKP Bydgoszcz pod „784". 2373

ZAMIENIĘ duży pokój z kuchnią przedpokojem na większe. Oferty IKP pod „779". (2379

POKÓJ z kuchnią w Bydgoszczy zamienię na takie same w Radomiu. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2309

KOLEJARZE! 2 pokoje z kuchnią Bydgoszcz zamienię na 2 lub 3 pokoje w Gdyni, Sopocie, Oliwie. Wiadomość Grunwaldzka 114 m. 6. (2311

MIESZKANIE 3 pok. kuchnia, łazienka, śródmieściu w Pile zamienię na 2 pokoje kuchnia — Bydgoszczy. Adres wskaże IKP. (2342

5½ POKOJU z kuchnią, komfortowe z ogrodem w Poznaniu względnie 4 pokojowe w Bydgoszczy zamienię na 4 lub 3½ pokojowe samodzielne w Toruniu. Zgłoszenia Toruń, Matejki 28 m. 3. (1035kr

2 POKOJE z kuchnią we Wrocławiu zamienię na podobne w Bydgoszczy lub Toruniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Wrocław, Podwale 62 pod nr 1139". (1139kr

2 DUŻE pokoje wszelkie wygody Bydgoszcz, zamienię na podobne Poznań. Oferty IKP pod „745". (2296

2 POKOJE z kuchnią w Grudziądzu zamienię na podobne wzgl. jeden z kuchnią w Bydgoszczy. Oferty IKP pod „757". (2328

ZAMIENIĘ mieszkanie pokój z kuchnią, łazienka Rypin na pokój kuchnia Bydgoszcz. Oferty IKP pod „756". (2329

POKÓJ, 15 m^2 balkon, wygody, zamienię na większy lub taki sam w śródmieściu. Oferty IKP pod „724". (2321

2½ POKOJU kuchnia komfortowe, wyremontowane, mały sklep, centrum miasta, zamienię na podobne lub mniejsze obrębie Bydgoskim, meblami lub bez. Zgłoszenia Poste Restante Szczecin 12 Wróblewska. (2381

2 POKOJE kuchnia wygodami zamienię na 3 pokojowe z kuchnią — wygodami. Oferty IKP Bydgoszcz. „801". (2357

PIĘKNE, słoneczne mieszkanie 2 pokojowe, łazienka przy Pl. Wolności zamienię na 4 pokojowe z kuchnią. Oferty IKP Bydgoszcz „2358". (2353

AG-250 ZAWODZI

3)



— Jerzy, jesteś w domu? — padło pytanie.
Mirecki otworzył drzwi i ujrzał swojego sąsiada i kolegę z fabryki - Krewczyńskiego. Był pijany i z trudnością trzymał się na nogach. Wyciągnął z kieszeni butelkę i zamaszyście postawił na stole.
— Skąd to masz? — zdziwił się Mirecki.

— Skąd? Główka bracie, główka — uśmiechnął się Krewczyński. — Co mi te demonstracje w fabryce dadzą? Powiedz co? — pytał natrętnie sadowiąc się ciężko na krześle.

Wypili wódkę przyniesioną przez Krewczyńskiego, rozmawiając przy tym o fabryce, o strajku, o Amerykanach, Polsce, Rosjanach; o przeszłości i czasach obecnych. Skończyło się na sceptycznych uwagach dotyczących przyszłości.
Północ już wybiła, gdy Krewczyński poszedł do siebie. Mirecki lekko zamroczony, położył się ciężko na kozetce. „Georg Mirecki" — pomyślał o tabliczce wizytowej. — A kiedy będzie znów „Jerzy" Mirecki? Czy wrócą jeszcze te czasy?

I przeszłość, jak potok lawy, wdrążyła się w jego wyobraźnię.
...1938 rok. Jerzy Mirecki kończy studia na Politechnice Warszawskiej. W tym roku wprawdzie umiera matka, ale ojciec dalej prowadzi wytwórnię cukierków. Jerzy spotyka tu Marysię Gęsicką. Pierwsza miłość, szalona miłość. I nagle cios...

REDAGUJE KOLEGIUM
WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZ. „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA" WARSZAWA, — ODDZ. w BYDGOSZCZY CZERW. ARMII 18-20. TEL. 33-41, 33-42 DRUKARNIA 18-99.

Papier biały gazet rot. mat. kl. VII, 50 g. 94 cm
E-IV-11374